

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 74 (12 153)

Poznań, wtorek 27 marca 1984

Wyd. AB

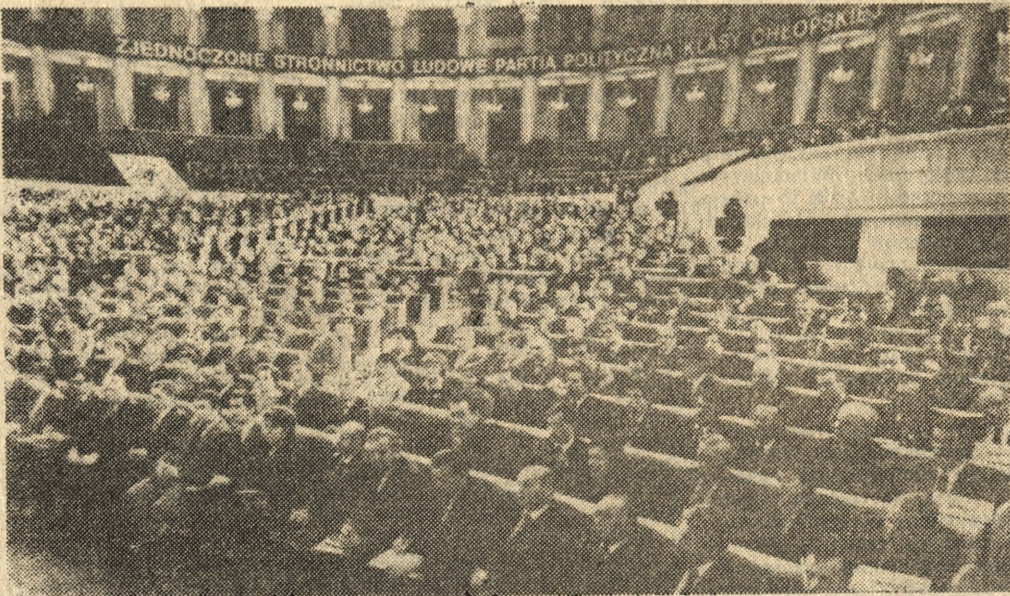
Cena 5 zł

Obraduje IX Kongres ZSL

Najważniejsze — rozwiązanie problemów rolnictwa i gospodarki żywnościowej

(PAP) Przed oficjalnym otwarciem IX Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, które przewidziano na godzinę 10.00 — w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyła się wstępna robocza część obrad. Witając delegatów prezes NK ZSL Roman Malinowski podkreślił, że kongres stanowi najwyższą władzę stronnictwa dokona oceny do tej pory działalności i zadecyduje o przyszłości ZSL, przyszłości wsi i kraju. Stwierdził, że jeden z najtrudniejszych okresów w naszej powojennej historii, pełny w dramatyczne wydarzenia, potwierdził słuszność obranego kierunku działania, słuszność linii porozumienia, walki i reform. Kampania przedkongresowa dowiodła równocześnie, że zgodnie z tradycją ruchu ludowego sprawy państwa i narodu są dla stronnictwa wartością nadrzędną.

Następnie delegaci przyjęli porządek i regulamin obrad kongresu oraz zaakceptowali skonsultowane z wojewódzkimi zespółami delegatów składy Prezydium i Sekretariatu kongresu oraz komisji kongresowych: mandatowo — skrutacyjnej, wyborczej, do spraw deklaracji ideowej, programu i statutu stronnictwa oraz uchwał i rezolucji. Zatwierdzono także projekt regulaminu wyborów władz naczelnych ZSL.



Widok ogólny sali obrad IX Kongresu ZSL.

Zarządzono przerwę w obradach do godz. 10.00.

UROCZyste OTWARCIE

Po odśpiewaniu przez delegatów i gości kongresu hymnu państwowego oraz starej chłopskiej pieśni „Gdy naród do bóju...” — prezes NK ZSL Roman Malinowski powitał przybyłych przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych: I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Mini-

strów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego CK SD — Edwarda Kowalczyka, przewodniczącego Rady Krajowej PRON — Jana Dobraczyńskiego.

Obecne były delegacje reprezentujące partie i organizacje chłopskie z Europy i spoza naszego kontynentu.

Referat polityczno-programowy IX Kongresu ZSL wygłosił prezes NK ZSL Roman Mali-

nowski. (Tezy zamieszczamy na str. 2.).

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ

Z kolei złożono sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej. Jej przewodniczący Tadeusz Miciak stwierdził m. in., iż między VIII a IX Kongresem zaszły głębokie i pozytywne zmiany wyrażające się w u-

Dokończenie na str. 4

Narada gospodarcza na Kremlu

Przemówienie K. Czernienko

(PAP) Agencja TASS poinformowała, że w poniedziałek z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i państwowych rozpoczęła się na Kremlu Ogólnokrajowa Narada Gospodarcza poświęcona problemom kompleksu rolno-przemysłowego, w trakcie której omówione zostaną pierwsze wyniki realizacji programu żywnościowego ZSRR oraz bieżące problemy, mające ważne znaczenie dla kraju.

Otwierając naradę sekretarz generalny KC KPZR Konstantin Czernienko stwierdził, że jej celem jest omówienie najważniejszych problemów działalności partii w dziedzinie realizacji uchwał majowego (1982 r.) plenum KC KPZR oraz programu żywnościowego ZSRR. Wytyczne zostaną aktualne zadania organów partyjnych i gospodarczych oraz rad zmiernych do dalszego zwiększenia efektywności rolnictwa i innych gałęzi tego najważniejszego sektora gospodarczego.

Naród radziecki na własne oczy przekonuje się, że opracowany przez partię program żywnościowy jest etapami wprowadzany w życie. Jest to jednak dopiero początek. Przed nami — powiedział K. Czernienko — wiele poważnych i

zakrojonych na szeroką skalę zadań.

Stanęliśmy dziś — kontynuował K. Czernienko — wobec zadania zwiększenia produkcji kultur zbożowych i technicznych oraz zaspokojenia zapotrzebowania narodu na artykuły żywnościowe, przede wszystkim mięso, mleko, warzywa i owoce. Główną drogą do osiągnięcia nakreślonych zadań prowadzi przez przyspieszenie procesu przestawiania rolnictwa na tory intensywnego rozwoju, znaczne zwiększenie efektywności stworzonego w kółchozach i sowchozach potencjału.

Szczegółowo — powiedział K. Czernienko — czasu na tę działalność mamy bardzo mało. Dlatego ważne jest, by szybko, wytrwale i konsekwentnie rozwiązywać problemy powstałe w rozwoju kompleksu rolno-przemysłowego. Właśnie tego oczekują od nas ludzie. Komitet Centralny KPZR uważa, że głębokie, zaangażowane i szczere omówienie całego kręgu tych problemów stanie się ważnym etapem działalności w dziedzinie wprowadzania w życie uchwał XXVI Zjazdu partii i wypracowania na nim strategii gospodarczej na lata osiemdziesiąte.

„Jubileusz rodzin” w Watykanie

Inwokacja papieża o pokój

(PAP) W niedzielę odbyły się w Watykanie uroczystości „Jubileuszu rodzin” w ramach jubileuszowego Roku Świętego. Podczas mszy koncelebrowanej, w obecności ponad stu tysięcy pielgrzymów przybyłych na plac św. Piotra z Włoch i całej Europy, Jan Paweł II dokonał ponownego „zawierzenia świata” Matce Boskiej Fatimskiej, której statua została specjalnie przewieziona z Portugalii do Rzymu. Podczas uroczystości religij-

nych Jan Paweł II zwrócił się do Matki Boskiej Fatimskiej z inwokacją, prosząc zwłaszcza o uwolnienie świata „od głodu i wojny nuklearnej, od nieobliczalnego w skutkach zniszczenia, od wszelkiego rodzaju niesprawiedliwości w życiu społecznym, narodowym i międzynarodowym”.

Po południu papież spotkał się z 9 tysiącami wiernych, wśród których było 600 pielgrzymów z Polski.

Prezydent Egiptu przybył do Sudanu

(PAP) Prezydent Egiptu, medem en-Nimeiri. Zdaniem Hosni Mubarak przybył w niedzielę do Sudanu do stolicy — Chartumu, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Dżafarem Moham-

medem en-Nimeiri. Zdaniem obserwatorów, obaj przywódcy omówią szczegóły związane z organizacją wspólnej obrony przeciwlotniczej.

W Libanie nadal walki

(PAP) W niedzielę (25 bm.) w stolicy Libanu nadal sychać było strzały. Zarówno w samym Bejrucie, jak i na południowych przedmieściach

miasta w dalszym ciągu toczyły się walki między armią libańską a siłami Druzów i szyitów.

Blokada bazy wojskowej w RFN

(PAP) Na znak protestu przeciwko prowadzonej przez państwa NATO polityce szantażu atomowego, przeciwko rozmieszczeniu w Europie za chodniej amerykańskich rakiet jądrowych pierwszego

uderzenia, około półtora tysiąca zachodniemieckich obrońców pokoju zablokowało na kilka godzin bramy wjazdowe brytyjskiej bazy wojskowej na terytorium RFN, w Guetersloh.

Współodpowiedzialność

Obradujący w Warszawie IX Kongres ZSL jest ważnym wydarzeniem politycznym nie tylko dla partii chłopskiej. Odbywa się on w tydzień po Krajowej Konferencji Delegatów PZPR, która odniosła się z uznaniem do partnerskiej współpracy ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym — zarówno na gruncie międzypartyjnym, jak i państwowym.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w ciągu ostatnich trzech lat — jak nawiązał do wypowiedzi I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR prezes NK ZSL Roman Malinowski w referacie kongresowym, zdało trudny egzamin dojrzałości politycznej i sojuszniczej wiarygodności. Stało bowiem wraz z

PZPR niezłomnie na gruncie niepodważalności zasad sojuszu robotniczo-chłopskiego. We współpracy z PZPR i SD, z ludźmi skupionymi wokół Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, ludowcy tworzyli wspólny dla całego

narodu program reform społeczno-gospodarczych. Przeciwnością się próbom zepchnięcia stronnictwa na bezdroża opozycji, która chciała po różnić chłopstwo z klasą robotniczą.

ZSL, zabiegając w tych trudnych latach o interesy rolników, o prawa socjalne dla klasy chłopskiej, o lepsze warunki dla rolnictwa i gospodarki

żywnościowej, znajdowało zrozumienie w sojuszniczej partii robotniczej. Wspólnie bowiem podejmowano podstawowe decyzje polityczne w sprawach wsi i rolnictwa, jak między innymi zapis konstytucyjny gwarantujący trwałość gospodarki chłopskiej i równoprawny rozwój wszystkich sektorów rolnictwa, jak pakiet ustaw socjalnych, samorządowych i innych.

Wspólnie opracowano program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 roku, który ma swoje odbicie w podstawowych dokumentach obywateli partii sojuszniczych. IX Kongres nawiązuje do tych zadań. Dyskusja toczy się przede wszystkim wokół tego, jak program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej wcielić w życie, jak zadośćuczynić postulatowi chłopstwa dążącego do równouprawnienia w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju.

MARIA POLCYNOWA

J. Czyrek przyjął działaczy związku uchodźców z Grecji

(PAP) 26 bm. członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Józef Czyrek spotkał się w gmachu KC z przewodniczącym Związku Uchodźców Politycznych z Grecji w Polsce — Dymosem Ziotasem, któremu towarzyszyła grupa działaczy związku.

W trakcie przyjacielskiej rozmowy, która odbyła się w związku z wyjazdem D. Ziotasa na stałe do Grecji, po 35-letnim pobycie w Polsce, J. Czyrek podziękował

za owocną, aktywną i zaangażowaną politycznie działalność w związku pod jego kierownictwem.

J. Czyrek wręczył D. Ziotasowi przyznany mu przez Radę Państwa w uznaniu wybitnych zasług w działalności społeczno-politycznej w Polsce Komandorię Orderu Zasługi PRL.

W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Czesław Dęga.

H. Asad potępił USA

(PAP) Polityka rządu USA na Bliskim Wschodzie nie sprzyja pokojowym rozwiązaniom w tym regionie — oświadczył prezydent Syrii, Hafez el-Asad w wywiadzie dla amerykańskiego tygodni-

ka „Time”. Prezydent wskazał, że Waszyngton całkowicie stoi po stronie Izraela.

Hafez el-Asad podkreślił, że Związek Radziecki może wnieść istotny wkład w rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego i wskazał na konieczność udziału Związku Radzieckiego w rokowaniach na temat Bliskiego Wschodu.

Prowokacja Seulu wobec KRLD

(PAP) Agencja KCNA poinformowała, że 25 marca br., okręt wojenny południowokoreańskiej marynarki wojennej wtargnął na wody terytorialne Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej od strony zachodniego wybrzeża kraju.

Przedstawiciel KRLD w Komisji Wojskowej do spraw Rozjemny w Korei złożył zdecydowany protest w związku z tą niebezpieczną prowokacją. Podobne akty Seulu, które notowano w czasie wspólnych manewrów amerykańsko-południowokoreańskich — podkreślił delegat KRLD — naruszają porozumienie o rozejmie i zaostrzają napięcie w tym rejonie, groząc wybuchem poważnego konfliktu.

Przedstawiciel KRLD zażądał bezwzględnego zaprzestania tych groźnych prowokacji.

R. Reagan ostrzega Meksyk

przeciwieństwie do USA opowiada się za pokojowym rozstrzygnięciem konfliktu w Ameryce Środkowej, do porządku polityki amerykańskiej w tym regionie.

Jeśli „nakłonienie” nie pomoże, to R. Reagan, według „Newsweeka”, polecił wysto-

sować do prezydenta Meksyku Miguela de la Madrida ultimatum: albo zrezygnuje z polityki dotyczącej Ameryki Środkowej i będzie popierał politykę Waszyngtonu, albo Meksyk nie otrzyma pomocy gospodarczej od Stanów Zjednoczonych.

(PAP) Amerykański tygodnik „Newsweek” pisze, że prezydent Ronald Reagan podpisał dyrektywę nr 124, dotyczącą bezpieczeństwa państwa, która stanowi akt mieszaną się w wewnętrzne sprawy innych krajów.

Dyrektywa zobowiązuje CIA i Departament Stanu, aby podjęły kroki w celu „nakłonienia” Meksyku, który w

Czterdziestoletnie przemiany pomnożyły i pogłębiły więzi łączące miasto i wieś

Tezy przemówienia R. Malinowskiego

— Nasz kongres odbywamy w nietłumionym dla nas, Polaków okresie. Stoimy przed wieloma, złożonymi, trudnymi społeczno-gospodarczymi i politycznymi problemami, których rozwiązanie wymaga czasu, zrozumienia i dalszego zespolonego wysiłku, aktywności społecznej, rzetelnej pracy. Ale to, co było dla Polski najniebezpieczniejsze, a dla Polaków najdramatyczniejsze, mamy już za sobą;

— ocaliliśmy Polskę niezależną i socjalistyczną. Stworzyliśmy warunki umacniania państwa, kształtowania się spokoju i ładu społecznego, które są pierwszą i niezbędną potrzebą dla przezwyciężenia kryzysu i realizacji podjętego dzieła szeroko reform demokratycznych na drodze socjalistycznej odnowy. Mamy w tym trudnym dziele realne osiągnięcia. Wyśliszliśmy na drogę prostą, chociaż nadal jest to droga niełatwa;

— kongres nasz odbywa się w roku 40-lecia Polski Ludowej. To właśnie w Polsce Ludowej zrealizowano podstawowe hasła ruchu ludowego „Ziemia, władza i oświata dla ludu”. Nastąpiły wielkie jakościowe zmiany gospodarcze, społeczne, cywilizacyjne. Najlepiej to widać na przykładzie losów rodzin chłopskich, robotniczych, w zmianach, jakie dokonały się na wsi, w mieście, w krajoobrazie społeczno-gospodarczym naszego kraju. Dorobku tego nie mogą przysłonić ani problemy i złożoności naszego dotychczasowego rozwoju, ani te, przed którymi obecnie stoimy;

— dzięki przyjętym zasadom partnerstwa i koalicyjnego sprawowania władzy, wnosimy samodzielny i twórczy wkład do rozwoju kraju a zwłaszcza kształtowanej wspólnie z PZPR polityki rolnej. Współtworzenie tej polityki zobowiązuje do rosnącej współodpowiedzialności za jej realizację przez każdego członka i każdą organizację ZSL. Polityka ta tworzy trwałe, stabilne, perspektywiczne i równoprawne warunki i zasady rozwoju wszystkich sektorów naszego rolnictwa, czego wyrazem było między innymi potwierdzenie konstytucyjne trwałości rodzinnej gospodarki chłopskiej;

— postępowi społeczno-produkcyjnemu na wsi, w rolnictwie służy reorientacja przez myśl na rzecz rolnictwa, a więc rozwój przemysłów środków produkcji i przemysłu spożywczego. Są pierwsze efekty. Będziemy tę reorientację wzmacniać.

— rozwiązywaniu naszych problemów w rolnictwie i gospodarce żywnościowej i obrzeżu powinna służyć współpraca i wymiana w kompleksie rolnoprzemysłowym z ZSRR oraz innymi krajami socjalistycznymi. Rozmowy, jakie przeprowadziliśmy i ustalania jakie przyjęliśmy z naszymi sąsiadami wschodnimi stwarzają możliwość trzykrotnego zwiększenia wzajemnych obrotów w tym zakresie do 1990 roku przy rozwinięciu kooperacji i specjalizacji;

— intensyfikacji produkcji rolnej muszą coraz skutecz-

niej służyć warunki ekonomiczne i konsekwentna realizacja przyjętej zasady opłacalności. Zgodnie z tą zasadą wzrost cen środków produkcji, a co za tym idzie, wzrost kosztów produkcji, powinien być wyrównywany przez odpowiednie korekty cen skupu, przy utrzymaniu paritetu do chodowego do innych grup ludności;

— ważną płaszczyzną kształtowania współczesnego oblicza wsi są działania na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych. Mimo kryzysu także i w tej sferze okres międzykongresowy zaowocował dorobkiem w postaci nowego systemu ubezpieczeń społecznych rolników i ich rodzin, który docelowo w podstawowych rozwiązaniach zrównuje świadczenia społeczne ludności miast i wsi;

— postęp na wsi i w rolnictwie zależy obok niezbędnych działań na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej, od stopnia zorganizowania się samej wsi, aktywności społeczno-produkcyjnej rolników. Przyznane uprawnienia samorządowi kolektownemu, gwarancje rozwiązywania podstawowych problemów, z którymi borykają się rolnicy, które wywołują irytację mieszkańców wsi;

— 17 czerwca bieżącego roku wybierzemy nowe rady na rodowe stopnia podstawowe i wojewódzkie. Będą one pracować w oparciu o nową ustawę o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego. Rady narodowe uzyskają daleko idącą samodzielność w kierowaniu całokształtem rozwoju społeczno-gospodarczego, w doborze i ocenie kadr, w gospodarowaniu środkami na potrzeby społeczne. Rady będą łączyć funkcję władzy państwowej i samorządu terytorialnego;

— wybory do rad narodowych będą stanowić ważny akt w procesie umocnienia demokratycznych reform i konsolidacji społeczeństwa. Każdy, kto pragnie rzeczywistej odnowy funkcji nową władzę terenową, kto chce, aby z naszego życia znikły różnice dokuczliwej i wynaturzonej, kto chce lepszej obsługi obywateli i szybkiego zaspokajania nierzeczywistych potrzeb — powinien wziąć czynny udział w kampanii wyborczej. Pójdźmy do wyborów w koalicyjnym sojuszu;

— jesteśmy sojusznikami i partnerami PZPR — przewodniej siły politycznej i SD. Nasze współdziałanie opiera się na zasadach zawartych w Deklaracji. Współdziałania PZPR i ZSL przyjętej w grudniu 1980 r. Jest to wspólne działanie twórcze, nie unikające dyskusji nad spornymi problemami, lojalne;

— przedkładamy dzisiaj kongresowi projekty deklaracji ideowej, programu i statutu. Dokonujemy tego po raz pierwszy w dziejach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Ma to więc olbrzymie znaczenie dla działalności naszej partii, jest wyrazem umocnienia jej tożsamości ideowej, suwerenności organizacyjnej i samodzielności programowej. Dyskusja potwierdziła, że projekt

ty dokumentów wyrażają aspiracje i oczekiwania ludowców, by stronnictwo, silne swą myślą programową, skonsolidowane, zdyscyplinowane, sprawne i skuteczne w działaniu zajmowało należne miejsce w systemie politycznym naszego kraju. Zgłaszano jednak i takie wnioski, których nie mogliśmy uwzględnić, bo podważały one podstawy ideologiczne stronnictwa, burzyły wartości i zasady wypracowane przez 90 lat ruchu ludowego i doświadczenia 35-letnie ZSL;

— pojawiały się między innymi pojedyncze głosy, podważające przewodnią rolę partii, sugerujące monopolizację reprezentacji wsi przez ZSL. Niektórzy proponowali też zmianę nazwy ZSL na Polską Partię Ludową lub Polskie Stronnictwo Ludowe. Za tym kryły się określone treści polityczne. W pierwszym przypadku była to próba odchodzenia od chłopskiej bazy społecznej, która jest i pozostanie solą naszego stronnictwa, w drugim przypadku nawiązywano do nurtu opozycyjnego, antysocjalistycznego, który był reprezentowany przez PSL Mikolajczyka;

— były też głosy naruszające konstytucyjną zasadę rozdziału Kościoła od państwa, która to zasada jest przecież cechą wszystkich nowoczesnych państw. Przeciwnie, zgodnie z naszymi tradycjami, próbom klerikalizacji życia publicznego, zjawiskom niebolerancji. Naruszeniem tych zasad są wystąpienia niektórych księży, wprowadzanie treści politycznych do programu akcji duszpasterskiej wśród rolników, która w ten sposób nie ma nic wspólnego z duszpasterstwem, a jest w istocie próbą tworzenia struktur społeczno-politycznych, czy też przywłaszczaniem przez Kościół wartości i osobistości ruchu ludowego jak np. Wincenty Witos, które w swoim czasie były ostro zwalczane przez przedstawicieli Kościoła;

— doceniając w pełni znaczenie Kościoła jesteśmy za poszerzeniem płaszczyzny współpracy w imię dobra wspólnego. Daliśmy temu wyraz podczas mego ostatniego spotkania z prymasem Polski Józefem Glempem, przy istnieniu przecież i odmienności poglądów na niektóre sprawy. We wspólnym komunikacie wspólnie podkreśliłmy doniosłość zgodnego współdziałania na rzecz normalizacji, odrodzenia moralnego i ładu społecznego;

— musimy myśleć o przyszłości, by uczynić ją lepszą. Jako działacze stronnictwa — mamy możliwość naszą troskę o przyszłość, nasz wkład w rozwiązywanie problemów ojczyzny wyrazić i działalności społecznej i politycznej w codziennym trudzie, w rzetelnym wykonywaniu naszych obowiązków. Tego oczekuje od nas wieś, całe społeczeństwo;

— pamiętajmy, że jedyną drogą do wyprowadzenia kraju z kryzysu jest praca nas wszystkich, na wsi i w mieście, na każdym stanowisku. Ugruntowujemy świadomość, że podstawowym nakazem patriotycznym jest dzisiaj jedność praw i obowiązków.

PAP

Tezy przemówienia W. Jaruzelskiego

— Partia ocenia IX Kongres ZSL jako doniosłe wydarzenie w życiu kraju. Współdziałanie PZPR i ZSL uzyskało obecnie nowy wyższy wymiar. Wzbożone zostały jego formy i pogłębiony ich autentyzm;

— sojusz PZPR z ZSL dziedziczy tradycje robotniczych i chłopskich walk o wyzwolenie narodowe i społeczne. Jest współczesnym wcieleniem jednolitego frontu polskiej lewicy;

— istnieje logiczny związek, ideowa ciągłość między historycznym hasłem „Ziemia dla chłopów”, dekretem o reformie rolnej oraz polityką rolną PZPR i ZSL, polityką naszego socjalistycznego państwa. Jest to żywa i trwała linia walki o prawa pracującego człowieka, linia sojuszu klasowego ludzi żyjących z pracy własnych rąk;

— sojusz robotniczo-chłopski stał się konstrukcją głębokich przeobrażeń ku socjalizmowi. W obronie nowego ustroju, w walce o reformę rolną wspólnie przelewali krew robotnicy i chłopci. Są to siły klasowo najbliższe i nieodzownie potrzebne;

— sojusz robotniczo-chłopski jest sprawą świadomego wyboru, sprawą walki. Przekonał się o tym raz jeszcze w okresie ostrego zagrożenia bytu narodu, jego socjalistycznej państwowości. Broniliśmy wspólnie, własnymi siłami najwyższego naroduwo „dobro” — suwerennego socjalistycznego państwa, broniliśmy Polski;

— zasługą i siłą ZSL jest umiejscowienie historycznych, postępowych ideałów ruchu lu-

downego w nurcie budowy społeczeństwa sprawiedliwej społeczności;

— wysoko oceniana jest przez partię sojusznica i partnerska rola ZSL w koalicyjnym systemie sprawowania władzy, jego realny, konstruktywny wpływ na życie polityczne, społeczne i gospodarcze kraju;

— ZSL i SD mają dziś warunki dla pełnego wyrażania ich tożsamości i samodzielności. Współpracy tych stronnictw z PZPR nigdy nie charakteryzował taki, jak obecnie stopień wzajemnego szacunku i zaufania, taka dojrzałość i efektywność;

— formy tej współpracy ulegają stalemu wzbogacaniu. W ramach Centralnej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych uzgadniane są najważniejsze decyzje. Te nowe formy torują drogę i stwarzają impulsy w pogłębianiu współodpowiedzialności za socjalistyczne państwo;

— oczekujemy, że wybory do rad narodowych zadokumentują poparcie polskiej wsi dla idei odnowy i demokratyzacji życia społecznego, potwierdzą poczucie współodpowiedzialności za państwo ludowe, które do rangi obowiązującego prawa podniosło sprawiedliwe dążenie wielu chłopskich pokoleń;

— ognia partii i stronnictwa, rady narodowe i samorząd wiejski, organizacje społeczno-zawodowe muszą tworzyć wspólny front walki ze złem. Chodź o wszelkiego rodzaju spekulację, klikowość, bogacenie się kosztem

innych, biurokrację i kumoterstwo;

— wagę kongresu ZSL określa także gospodarcza sytuacja kraju, ranga rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Sprawę kluczową dla naszego bytu stanowi walka o chleb, o żywność. Dostatek polskiego stołu musimy oprzeć o własne zasoby, bardziej intensywnie wykorzystując ziemi i środków produkcji;

— polityka rolna określona została jasno. Zapewnia ona trwałość, stabilność i jednakowe traktowanie wszystkich sektorów i rzetelnych producentów. Dba o opłacalność produkcji, o jej dostosowywanie do zmieniających się kosztów wytwarzania;

— za wyniki swej działalności gospodarstwa indywidualne, spółdzielcy, załogi państwowych gospodarstw odpowiadają plonem z każdego kawałka uprawianej ziemi. Rozliczają się przed narodem, — bo ziemia to jego dobro;

— samo rolnictwo nie może sprostać odpowiedzialności za wyżywienie narodu. Wymaga ono wielostronnego współdziałania i pomocy, zwłaszcza wielkiego wysiłku klasy robotniczej, przemysłu, nauki. Zaopatrzenie wsi i rolnictwa we wszystko, co mu potrzebne — to niezwykle ważna płaszczyzna wspólnej miłości ze wsią;

— partia wysoko ceni wkład działaczy i rzesz członków ZSL w polityczne i społeczne, cywilizacyjne i kulturowe przeobrażenia polskiej wsi, w rozwój rolnictwa, całej gospodarki żywnościowej.

PAP

Tezy przemówienia E. Kowalczyka

— W imieniu CK SD pragnę przekazać uczestnikom IX Kongresu ZSL wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia;

— obrady waszego kongresu toczą się w okresie, gdy w nietłumionych warunkach trwa codzienna i wytężona praca i walka polityczna o wyprowadzenie kraju z trudności, gdy wiele piętrzy się jeszcze przed nami przeszkód. W działaniach tych społeczeństwo nasze kieruje się programem reform i przemian, wytyczonym na IX Nadzwyczajnym Zjeździe Politycznym Zjednoczonej Partii Robotniczej; programem popartym przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne i dopełnionym uchwałami najwyższych gremiów naszych stronnictw;

— dążąc do tego celu musimy zachować wszystkie zwartość szeregów i konsekwencję w działaniu. Są bowiem na świecie siły, którym wciąż marzy się Polska sparaliżowana anarchią, wstrząsana konfliktami społecznymi, wewnętrznie rozdarta, podatna na manipulację. Jednocześnie próbuje się rozproszyć twórcze siły naszego narodu, organizować emigrację młodych, wykształconych Polaków i twórców kultury;

— stawiając czoła tym wrogim nam siłom nie jesteśmy osamotnieni. Wspomaga nas międzynarodowy sojusz państw socjalistycznych. Nie zdołano wbić klina pomiędzy Polskę a ZSRR i pozostałe kraje obozu socjalistyczne-

go. Nigdy i nikomu nie może się to udać;

— braterska współpraca i współdziałanie naszych stronnictw mają długoletnią tradycję, sięgającą jeszcze czasów, gdy lewica społeczna — w skład której wchodziła również radykalna ludowa i postępowo — przeciwstawiała się rządowi sanacji;

— sojusz naszych stronnictw z partiami klasy robotniczej umacniał się w walce z hitlerowskim najeźdźcą, a później podczas budowy zbrojów ludowej, demokratycznej państwowości. Utrwalił się on ostatecznie w naszym marszu ku socjalizmowi i dziś stanowi podstawę polskiego systemu politycznego. Łączą nas nie tylko wspólne cele; zbliża nas również robotniczo-chłopski rdzenny przeważający części inteligentów i rzemieślników, wchodzących w skład SD;

— mimo teoretycznie różnych terenów działania obu naszych stronnictw, w codziennej pracy wiele jest punktów stykowych, dziedzin owocnego współdziałania i współpracy. Obszarem szczególnie ważnym jest zaspokajanie wciąż rosnących potrzeb technicznych, społecznych i kulturalnych wsi. Awans cywilizacyjny małych ośrodków i skupisk ludzkich wymaga ciągłego dopływu nowych, wysoko kwalifikowanych kadr nie tylko technicznych, ale także humanistycznych, a więc kadr inteligencji. Wielokrotnie już akcentowano konieczność zrównywania warunków życia mieszkańców miast i wsi;

— rolnicy mają prawo do pełnego, intensywnego uczestnictwa w życiu kraju; mają prawo być nie tylko konsumentami, ale i twórcami dóbr materialnych i duchowych;

— inną wspólną płaszczyzną działań Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego są usługi rzemieślnicze dla mieszkańców wsi, a także drobna wytwórczość i spółdzielczość, rozwijająca się w małych ośrodkach;

— we wrześniu 1982 roku prezydium NK ZSL i CK SD przyjęły wspólne stanowisko w sprawie działalności drobnej wytwórczości na rzecz wsi, rolnictwa i całego kompleksu gospodarki żywnościowej. Ze swej strony pragniemy zapewnić, że Stronnictwo Demokratyczne będzie nadal dokładać starań, by współpracę w tej dziedzinie pogłębiać, uważając, iż jest to jedna z ważnych dróg prowadzących ku pomysłnej realizacji programu żywnościowego;

— wspólnymi siłami całego narodu, wyzwalając wszystkie tkwiące w Polakach życiowe siły i talenty, wykorzystując wszystkie możliwości naszego socjalistycznego ustroju — musimy doprowadzić Polskę do stanu odpowiadającego naszemu narodowemu ambicjom. Polityczny sojusz trzech partii, w którym przewodnią rolę w procesie budowy socjalizmu pełni PZPR, jest siłą ukierunkowującą wysiłki naszego narodu.

PAP

Po poznańskiej „Wiosnie '84“

Handlowiec nadal w ukłonach

Na te cztery dni giełd krajowych „Wiosna '84“ handlowcy przygotowali się już od dłuższego czasu. Ustalano taktykę, by uzyskać dla przedsiębiorstw jak najwięcej towarów. Gra toczyła się bowiem o wysoką stawkę: zaopatrzenie sklepów w drugim półroczu. Na wiele artykułów obowiązują — oczywiście — rozdzielniki, ale przecież wiadomo, kto będzie pierwszy, ten wybierze bardziej atrakcyjne wzory, a być może uda się również zdobyć coś z ponadplanowej produkcji.

Zainteresowanie ze strony producentów było również duże — do Poznania zjechało przeszło 1 200 wystawców, o około 200 więcej niż przed rokiem. Liczba ta jest porównywalna do poziomu lat siedemdziesiątych, z tą różnicą, że obecnie teraz na giełdzie mieli naprawdę coś do powiedzenia skoro pojawili się z własnej, nieprzymuszanej woli (uczestnictwo było dobrowolne, a do przedsięwzięcia należała decyzja, jaką część produkcji zaproponują handlowcom w czasie imprezy).

Dyrektor generalny Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług — Stanisław Bragiel na spotkaniu z dziennikarzami stwierdził, że wzrost zainteresowania udziałem w giełdach krajowych w Poznaniu, wyrażający się między innymi większą liczbą wystawców i wzrostem wartości prezentowanej oferty świadczy o przełamywaniu impasu w organizacji centralnych imprez handlowych. Deklarowana wartość tegorocznej oferty miała wynieść 100 miliardów złotych, ale już rezultaty pierwszych godzin rozmów wykazały, że wielkość kontraktacji może być wyższa. Podobnie było zresztą w ubiegłym roku, gdy uczestnicy podpisali umowy o wartości dwukrotnie wyższej

od zgłoszonej na początku. Największe możliwości zwiększenia obrotów w stosunku do zgłoszonych ma drobna wytwórczość: rzemiosło, spółdzielnie inwalidów i pracy. Na tegorocznej „Wiosnie“ zwróciła uwagę obecność — po trzyletniej przerwie — przemysłu dziewiarskiego. Wyroby wystawiało 45 zakładów z całego kraju. Znaczenie powiększyło ekspozycję Zrzeszenie Producentów Odzieży. Większość modeli dorównywała wzorom zachodnich firm prezentowanym w żurnalach. Szczególnie wyróżniały się płaszcze jesienno-zimowe z warszawskiej „Cory“, bluzki damskie z kaliskiego „Polo“ oraz bluzki i półgolfy dziewczęce spółdzielni dziewiarskiej „1 Maja“ w Ketach. Niewiele było wyrobów nieudanych, ale obserwacje wskazywały, iż handlowcy kupowali je również.

Zauważalna była nieobecność kilku większych producentów, czujących się — widząc — tak pewnie, iż nie widzieli potrzeby zabiegania o pamięć i względy handlowców. Propozycje małych spółdzielni czy warsztatów rzemieślniczych nie mogły na przykład zrównoważyć braku oferty Olkuskich czy Myszkowskich Fabryk Naczyń Emaliowanych. Niewidoczne — jeśli nie liczyć kilku spółdzielni z kilkunastoma wzorami — było również obuwanie.

Już w pierwszym dniu giełd dokonano większości transakcji. W kilka godzin po rozpoczęciu giełd przy wielu towarach pojawiły się już karteczki z napisem „sprzedane“. Po dwóch dniach większość zaczęła się pakować i wyjeżdżać z miasta.

Jak wyglądało kupowanie ocyma handlowca? — Różnie, w zależności od wystawcy — powiedziała Krystyna Bocheńska z Nowego Sącza. — Sympatyczna atmosfera panowała u rzemieślników. Wychodzili przed stoiska,

zachwalali towar, zachęcali, wtykali w ręce ulotki informacyjne. Podobnie było u wystawców polonijnych. Natomiast w stoiskach państwowych firm (ich plusem były niskie ceny, duże serie), u których kupowano większość towarów, handlowcy czuli się potentami. Niezbyt satysfakcjonujące były też rozmowy. W wielu przypadkach nie obiecywano towaru, ani w takiej ilości, ani w takim kolorze, wzorze czy terminie jakiego by sobie życzyli. Spotykano się za to z żądaniem — na przykład dużych zakładów odzieżowych — dostarczenia tkanin w zamian za gotową odzież. Trudno się także zgodzić, by w imprezie ogólnokrajowej brał udział wystawca oferujący 4 żyrandole, a wielu proponowało też towar w ilości 100 — 300 sztuk. Chwilami wydawało się, że transakcje jako żywo przypominają sprzedawanie spod lady. Wiele producentów bo wiem już przed przyjazdem uzgodniło telefonicznie lub telexem co komu sprzedadzą, a na giełdach podpisywali jedynie umowy.

Te niewatpliwe minusy imprezy giełdowej będą istniały tak długo, jak długo będzie niezaspokojony popyt na rozmaite artykuły konsumpcyjne. Oprócz jednak podstawowego celu — kontraktacji towarów — giełdy mają również do spełnienia inne zadania: kształtowanie wiedzy odbiorców o możliwościach przemysłu i tendencjach rozwojowych w różnych branżach. Przyczyniają się do normalizacji cen na te same wyroby, do postępu i rozwoju handlu przez poprawę organizacji sprzedaży, sposobu ekspozycji i użytkowania towarów. Są one miejscem odnawiania zerwanych więzi kooperacyjnych, szukania źródeł surowców. W Poznaniu widać czego jest brak, a jakich towarów nadmiar. Po winno to pomagać wielu przedsiębiorstwom w układaniu planów produkcyjnych. Czy tak się stanie — pokażą Jesienne Targi Krajowe.

BERNADETA IGNASIAK



W „Szkołę Orłąt“

Trwa obecnie nabór kandydatów do uczelni wojskowych. Jedną z proponowanych jest Wyższa Oficerska Szkoła Lotnicza imienia Jana Krasińskiego w Dęblinie. W tym nowoczesnym wyposażonym kompleksie szkolnym przygotowuje się przyszłych lotników różnych specjalności. Na zdjęciu: fragment sali tradycji szkoły poświęcony polskiemu kosmonautom.

Fot. „Głos“ — R. Królak

W okresie, kiedy z przyczyn oszczędnościowych nie działał II program telewizyjny, poznańskie (i nie tylko) audycje lokalne nadawane były w programie I. Z tego też czasu wywodziły się skargi widzów z rejonu Konina, że nie mogą oglądać „Teleskopu“, bo „nasz“ kanał zajmuje tam ośrodek łódzkiej telewizji, emitujący w tym czasie — mało interesujące koninian — „Wiadomości“. Gdy wrócił II program, ci telewidzowie z zadowoleniem przyjęli ponowne umieszczenie w nim audycji lokalnych, a wraz z tym możliwość oglądania w Koninie „Teleskopu“.

Odnótowane to zostało wówczas na łamach „Głosu“ i właśnie wyrażona przez nas wtedy sugestia i opinia, że „nareszcie“, spowodowała Henryka F.P. z Kalisza do przysłania „Głosowi“ listu, wyrażającego jego z tego tytułu rozgoryczenie. Okazało się bowiem, że z kolei — w miejsce koninian — kaliszanie zostali zmuszeni do oglądania lokalnego programu z... Wrocławia.

Przyczynę tego nasz czytelnik widzi w tym, iż: w kanale „2“ przez przekaznik w Chelmcach i w kanale „28“ przez przemiennik na osiedlu „Widok“ w Kaliszu program I jest odbierany z Poznania, zaś w kanale „7“ i w tymże kanale z anteny zbiorczej — z Łodzi; natomiast program II w kanale „1“ z anteny zbiorczej dociera do Kalisza z Wrocławia i w kanale „31“ — również z Wrocławia przez zainstalowany na wspomnianym osiedlu „Widok“ przemiennik. Ponieważ podobno rozplatanie tego poplątania okazuje się w drodze interwencji wnoszonych do telewizji niewykonalne, Henryk F.P. zdecydował się swą żalę wypowiedzieć „Głosowi“, zawierając nam starania, by na kaliskie odbiorniki wrócił poznański „Teleskop“.

Pomijając fakt, iż przyczyny i skutki tego poplątania z pomieszaniem może zrozumieć do końca chyba wyłącznie jakiś co najmniej „główny specjalista“ z dziedziny teletechniki, „włączyliśmy się w sprawę“, mając na celu zadośćuczynienie oczekiwaniom naszych czytelników, a jednocześnie odbiorców „Teleskopu“, zamieszkujących w Kaliszu.

I tak poprzez Zakład Techniki Telewizyjnej w Poznaniu, do kąd skierowaliśmy prośbę o pomoc dla kaliszian, dotarła ona do Okręgowego Urzędu Radiokomunikacji „Zachód“ w Poznaniu.

Wiara jednak w skuteczność naszej interwencji znikła, gdy się okazało, że podobnie jak wspomniany zakład, również Okręgowy UR „Zachód“ nie decyduje o emisji odcinków lokalnych, gdyż wszystko jest w rękach władz centralnych, czyli Komitetu do Spraw Radia i Telewizji w Warszawie.

W Kaliszu program tv z Wrocławia

Poplątanie z pomieszaniem

Niemniej, co nieco się nam polekturze obszernego pisma wyjaśniło i dobrze będzie wiedzę tę przekazać czytelnikom, nie tylko zresztą zamieszkującym w Kaliszu.

Zaczęło się zaś od tego, że od lat 60-tych działa w Chelmcach telewizyjny przemiennik, emitujący I program, warunki jednak topograficzne (niecka Prosną) i techniczne (słaba moc i niekorzystny kanał) spowodowały nieprawidłowości odbioru w niektórych rejonach Kalisza. To zaś — wielokrotnie u władz miasta interwencje telewidzów. Ich skutkiem stało się uruchomienie w roku 1975 w Kaliszu silniejszej stacji, emitującej w kanale „28“ program I, retransmitowany z pośrednictwem stacji pod Śremem. Jest to w Kaliszu odbiór najlepszy.

Sieć nadawcza programu II natomiast w ogóle nie obejmowała Kalisza i w tej sytuacji także w wyniku starań Okręgowego UR „Zachód“ i władz kaliskich doprowadzono do emisji II programu w kanale „31“ (międzynarodowym, u-

125 klubów i trochę niepowodzeń

Znaleziono klucz do wynalazczości w szkołach

Nie można zarzucić ruchowi wynalazczemu nie doceniania społecznego programu technicznego wychowania młodzieży, ale dopiero w ubiegłym roku Wojewódzkiemu Klubowi Techniki i Racjonalizacji w Poznaniu udało się coś konkretnego osiągnąć. Najpierw zaproszono młodzież i dyrektorów szkół ponadpodstawowych do „Teletry“, gdzie zapoznano zebranych z ideą wynalazczości wśród młodzieży. Frekwencja nie była imponująca i nawet przedstawicielowi Kuratorium Oświaty i Wychowania nie udało się dotrzeć na spotkanie.

W ten sposób uczyniono jednak ważny praktyczny krok torujący drogę wynalazczości w kilku przynajmniej szkołach województwa poznańskiego. Uznano, że szkolne kluby techniki i racjonalizacji pełnią funkcję kółek zainteresowań, więc ich opiekunowie mogą być opłacani za dodatkową działalność. Ze stworzonych warunków najszybciej skorzystały kierownictwa i młodzież Zespołu Szkół Odzieżowych w Poznaniu, Zespołu Szkół Zawodowych we Wrzesni, Technikum Kolejowego oraz Zespołu Szkół Samochodowych i ZS Łączności w Poznaniu, gdzie powstały aktywnie działające kluby. Ich pracą kieruje młodzież, natomiast nauczyciel doradza i pomaga. Rezultaty, we wrzesińskiej szkole, gdzie opiekunem jest Wojciech Pluta, są bardzo obiecujące.

Gdyby jeszcze z Ministerstwa Oświaty i Wychowania — wzdycha Grzegorz Jankowski, nadzorujący tę działalność w WKTiR — udało się wreszcie wydoszcznić instrukcję w sprawie organizowania i finansowania wynalazczości w jednostkach podległych resortowi! Już dwa lata toczymy o nią boje, ale bezskutecznie. Z tego ministerstwa otrzymaliśmy też wymijającą odpowiedź na postulat uwzględnienia w programach szkół ponadpodstawowych tematyki wynalazczości. Chyba dyrektor departamentu Bogusław Cichy nie zna szkolnych programów, skoro twierdzi, iż postulat ten jest realizowany w obowiązujących programach kształcenia.

Mimo tych kłopotów udało się wojewódzkiemu klubowi dogadywać z kuratorium oraz dyrekcjami szkół, tworząc kolejne grupy młodzieży zainteresowanej doskonaleniem techniki. Organizuje się dla niej coraz więcej szkoleń, obozów, drukuje specjalistyczne wydawnictwa.

Tędy wiedzie droga do rozwoju ruchu wynalazczego, nie tylko zresztą w Poznaniu. Im prędzej młodych zarazi się bakcyliem udoskonalenia techniki, tym lepszych wyników można się spodziewać w ich pracy zawodowej. Tym bardziej, że te wysiłki wspierane są bardziej korzystnymi dla twórców przepisami. Rząd przesłał już do Sejmu projekt nowelizacji ustawy o wynalazczości, przewidujący między innymi podniesienie stawek wynagrodzeń i wprowadzenie innych postulowanych zachęt. Trochę długo to trwa — zdaniem działaczy wynalazczości — którzy właśnie oczekiwaniem na nowe przepisy tłumaczą okrośnięty zastój w zgłaszaniu projektów wynalazczych. Prawdopodobnie twórcy trzymają projekty w biurkach i szafkach, by uzyskać za nie wyższe wynagrodzenie.

Mamy za sobą dwunasty rok działalności — mówi Zbigniew Chupiński, sekretarz zarządu WKTiR. — Charakterystycznym jest nie tylko osiągnięciem w zakresie rozwijania wynalazczości wśród młodych, ale także powiększeniem liczby członków. W nowy rok weszliśmy skupiając 154 zakłady członkowskie, w których istnieje 125 klubów techniki i racjonalizacji. W 17 zakładach dostrzeżono korzyści płynące z rozwijania wynalazczości i podjęto z nami współpracę. Są jednak kluby, które jeszcze nie reaktywowały swojej pracy, lub zakłady bez własnego klubu techniki i racjonalizacji. Między innymi dla nich organizujemy spotkania, na których przedstawiamy nowe przepisy, wzorcowe plany pracy, zachęcamy do wymiany doświadczeń.

Choć poznański WKTiR, o bok Łodzi, nie przystąpił do zrzeszenia wojewódzkich klubów, ze względu na zastrzeżenia do jego regulaminu, to jednak właśnie głos poznańskich specjalistów jest skrupulatnie wysłuchiwany przez Urząd Patentowy oraz posłów z sejmowej Podkomisji Postępu Technicznego i Wdrożeń. Wnioski z toczącej w środowisku dyskusji cechuje bowiem zawsze konkretność i fachowość.

Udało się w minionym roku zainaugurować działalność środowiskowego klubu techniki i racjonalizacji pod kierownictwem Jana Podhorskiego, natomiast nie przyniosły rezultatu starania o rozpowszechnienie projektów wynalazczych, ponieważ najmniej

zależy na tym... zainteresowanym zakładom. Nie znalazłono także drogi do rolnikównowatorów.

Tylko raz zarządowi klubu udało się spotkać w zakładzie pracy i to na podsumowaniu dorocznego współzawodnictwa w „Teletry“. Zbyt mało poczyniono też starań w zakresie spopularyzowania sylwetek laureatów, a ten fragment rocznego sprawozdania zbytnio „upiększono“.

Codziennie klubu przy ul. Gwardii Ludowej, to organizowanie kursów szkoleniowych oraz wyjazdów do zakładów i na targi do bratnich krajów. Te wymiany doświadczeń cieszą się dużym powodzeniem i niekiedy są źródłem nowych pomysłów technicznych. Organizuje się też przedsięwzięcia wspólnie z PTE, SIMP, organizacjami młodzieżowymi, wyższymi szkołami, Stowarzyszeniem Rzeczników Patentowych i innymi placówkami zainteresowanymi rozwojem wynalazczości pracowniczej. Ale nawet wspólnie z tyłoma partnerami nie udało się pokonać trudności z drukiem specjalistycznych wydawnictw, przygotowywanych przez miejscowych fachowców. Bo na przykład w UAM działa wyspecjalizowany zespół fachowców, kształcący rzeczników patentowych i prowadzących prace naukowe, cenionych w świecie, jak choćby prof. Stanisław Sołtyski.

Niestety, doradców i rzeczników jest wciąż za mało. Brakuje ich w wielu zakładach, toteż organizowane są dyżury przez trzy dni w tygodniu w siedzibie klubu. Powodzenie jest duże, skoro udzielono w ciągu roku ponad 360 porad oraz 1040 informacji przez telefon. Na zlecenia zakładów wykonuje się ponadto pisemne opinie i ekspertyzy, organizuje wizytacje instruktażowe i konsultacje. Rozwijana jest działalność mediacyjna oraz w zakresie ochrony własności przemysłowej.

Spodziewana nowelizacja przepisów o wynalazczości ujawni wiele nowych problemów i spraw do załatwienia. Trzeba będzie przecież zapoznać z nimi aktyw KTIR, służby finansowo-księgowe zakładów pracy, członków dyrekcji i samorządów pracowniczych. Oby w odpowiedzi uaktywnili się twórcy, a rywalizacja racjonalizatorów i klubów techniki przynosiła wyższe efekty ekonomiczne.

JANUSZ BEKAS

zgodnym dla Kalisza), retransmitowanego jednak z ośrodka nadawczego na Słęży. I to jest niestety, jedyna obecnie, technicznie optymalna możliwość udostępnienia dla Kalisza II programu telewizyjnego. Dyrektor wymienianego tu urzędu, inż. R. Kłaczynski zapewnił jednak redakcję „Głosu“, że rozumiejąc sytuację kaliszian, pragnie stworzyć im możliwości odbioru obu programów z poznańskiego ośrodka studyjnego i obecnie są już prowadzone w tym kierunku prace projektowe. Rozpatrywana jest też budowa dla Kalisza odpowiedniego obiektu nadawczego. Według przewidywań, prace projektowe powinny zostać ukończone około połowy bieżącego roku i wtedy będą mogły być podjęte decyzje o optymalnym sposobie objęcia programami telewizyjnymi obszaru południowo-wschodniej Wielkopolski, z uwzględnieniem trudnych warunków odbioru w samym Kaliszu, spowodowanych specyficzną konfiguracją miasta.

Zrozumiałe, że informacja ta zostanie z zadowoleniem przyjęta przez krag tamtejszych telewidzów, a więc przez społeczeństwo południowo-wschodniej Wielkopolski. Trzeba jeszcze dopowiedzieć jednak i to, na co zwróceno nam przy okazji uwagi. A mianowicie, że gdyby nie to mało dotychczas doskonałe emitowanie programów dostępnymi środkami technicznymi, będące wynikiem usilnych starań i nacisków władz Kalisza na dyrekcję Okręgowego Urzędu Radiokomunikacji „Zachód“ i kierownictwo resortu łączności, Kalisz dotychczas w ogóle nie posiadałby możliwości odbioru II programu, a odbiór I programu tv nie byłby prawidłowy w niektórych dzielnicach tego miasta. Niejako tymczasowo, doraźnie zaspokojenie kaliskich żądań w tej dziedzinie, nastąpiło zatem, licząc od 1975 roku — z dziewięcioletnim przyspieszeniem.

O tym, narzekając na to krytykowane poplątanie z pomieszaniem w odbieraniu programów, warto wiedzieć, a na pewno dotychczasowe oglądanie wrocławskich „Rozmaitości“ — zamiast poznańskiego „Teleskopu“ — stanie się łatwiej wybaczalne.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Wyborcze ABC

Kompetencje rad narodowych

(PAP) Jeśli Sejm przychyli się do zaproponowanej przez Radę Państwa nowelizacji, przesuwałaby z 1 lipca na 17 czerwca br. wejście w życie ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego, to rady narodowe, jakie wyłonione zostaną w najbliższych wyborach, od początku pracować będą w myśl nowej ustawy. Ma to duże znaczenie, ponieważ zmienia ona znacznie warunki działania rad, podnosi ich rangę, wzmacnia pozycję w systemie organów władzy państwowej.

Decyduje o tym przede wszystkim znaczne poszerzenie, w porównaniu z sytuacją dotychczasową, kompetencji rad narodowych. Określa je zarówno sama ustawa, szczególnie w zakresie planowania społeczno-gospodarczego, gospodarki finansowej, stanowienia prawa miejscowego, zmian w podziale terytorialnym, jak i wiele innych aktów prawnych, dotyczących m. in. oświaty i wychowania, opieki społecznej, ochrony zdrowia, ochrony środowiska itp. Np. planowanie

społeczno-gospodarcze, jakie obowiązywać będzie na podstawie nowej ustawy, zapewni samodzielność rad w tej dziedzinie oraz obowiązek konsultowania ze społeczeństwem wariantów planu. Wyboru wariantu dokonywać będą rady na sesjach, podejmując stosowne uchwały. Sesja rady będzie także zasadniczym forum stanowienia przepisów prawa miejscowego. Terenowe organy administracji będą mogły wydawać zarządzenia tylko o charakterze wykonawczym oraz w przypadkach niecierpiących zwłoki, z tym, że te ostatnie będą zatwierdzane przez radę. W porównaniu ze stanem dotychczasowym, nastąpi w tej dziedzinie znaczne rozszerzenie prerogatyw rad i ograniczenie kompetencji organów wykonawczych.

Zgodnie z nową ustawą, do kompetencji rad narodowych i ich organów należą wszystkie sprawy dotyczące terenu i zaspokajania potrzeb ludności, które nie są zastrzeżone ustawami dla innych organów.

Stanowią one tzw. sferę

zdecentralizowanych kompetencji rad, które wypełniać one będą samodzielnie. Ustawa chroni również kompetencje i samodzielność gminnych i miejskich rad narodowych przed „centralizacją wojewódzką”. Wszystkie te uprawnienia są w nowych przepisach nie tylko wyrażone, ale także odpowiednio zabezpieczone przed omijaniem i wypaczaniem. Ustawa ogranicza również możliwości innych organów, w tym także centralnych w zakresie zastępowania rad narodowych lub odbierania im kompetencji. O wszystkich ważniejszych sprawach terenu decydować będą więc rady narodowe. Wyposażone one zostały — co ważne — w środki umożliwiające urzeczywistnianie tych zadań, zarówno prawne, jak i finansowe, oparte na własnych dochodach.

Zmiany, które wprowadza do działalności rad narodowych nowa ustawa, są jednym z elementów szerokiego procesu decentralizacji władzy i upośledzenia zarządzenia państwem. Zasadniczą rolę w jego urzeczywistnianiu odgrywają ludzie, w tym przede wszystkim ci, którzy zasiadają po 17 czerwca br. w nowych radach narodowych.

40 procent naukowców na całym świecie

prowadzi badania o charakterze militarnym

Apel intelektualistów o rozbrojenie

(PAP) W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyło się w Paryżu spotkanie prawie 500 intelektualistów z 40 krajów, reprezentujących wszystkie dziedziny nauki i kultury, którzy przybyli do stolicy Francji z inicjatywy sygnatariuszy tzw. Apelu Stu. Chodzi o 100 naukowców, artystów, pisarzy i polityków, którzy 20 czerwca 1982 r. zainicjowali międzynarodową akcję marszu na rzecz pokoju.

Zebrań w paryskim hotelu St. Jacques intelektualistów podkreślali, że obowiązkiem twórców jest przerwanie milczenia i aktywne włączenie się do walki o uratowanie ludzkości przed narastającą groźbą woj-

ny. Wskazywano m.in., że obecnie prawie 40 procent naukowców na całym świecie prowadzi badania o charakterze militarnym. Jeden z mówców określił to jako „szaleństwo życia naukowego”. Istnieje też pilna potrzeba przeznaczenia choćby niewielkiego procentu astronomicznych sum, wydawanych każdego dnia na zbrojenia, na walkę z chorobami, nędzą i niedożywieniem milionów rzesz ludzkich. Pewien lekarz wskazał np. że rozwiązanie problemu ospy wymagaloby, jedynie środków finansowych, jakie świat wydaje przez 6 godzin(!) na zbrojenia. Inni przedstawiciele nauk medycznych podkreślali, że

ludzie, którzy przetrwaliby ewentualny konflikt nuklearny, nie mieliby żadnych możliwości przeżycia. Prawnicy podkreślali, że swej strony konieczność działań na rzecz zawarcia układu o zakazie użycia broni nuklearnej oraz o zagwarantowaniu podstawowych praw człowieka — prawa do życia i prawa do pokoju.

Uczestnicy spotkania wystosowali apel do intelektualistów całego świata wzywający ich do wspólnych działań, nie zależnie od różnic ideologicznych, politycznych, religijnych i filozoficznych, na rzecz położenia kresu wysiłkowi zbrojeń, który może doprowadzić jedynie do zagłady ludzkości oraz na rzecz redukcji istniejących arsenałów zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Na paryskim spotkaniu obecni byli intelektualiści m. in. z Francji, W. Brytanii, ZSRR, NRD, RFN, Szwecji, Kanady i Jugosławii.

Zamach w Strasburgu na konsula USA

(PAP) W poniedziałek rano nieznanego sprawcę oddał kilka strzałów do konsula generalnego USA w Strasburgu, Roberta O. Homme'a.

R. O. Homme został postrzelony w chwili gdy wychodził rano z domu. Zamachowiec zbliżył się do konsula, który miał dzielnice gdzie dokonał zamachu, jednak nie udało się go schwycić.

Jak poinformowała policja francuska życia dyplomatę, rannego w szyję i głowę, nie zagraża niebezpieczeństwo.

43-letni Robert O. Homme został mianowany konsulem generalnym Stanów Zjednoczonych w Strasburgu w 1981 r. Jest w służbie dyplomatycznej USA od 1962 r.

Stany Zjednoczone militaryzują Amerykę Środkową

(PAP) Kubańska Agencja Prasowa „Prensa Latina”, stwierdza z zaniepokojeniem, że militaryzowanie Ameryki Środkowej przez USA przyjęło „alarmujący poziom”.

W komentarzu agencja pisze, że sytuacja na przełomie kwietnia i maja, na który to okres zapowiedziano manewry wojsk amerykańskich w basenie Morza Karaibskiego z udziałem 30 000 żołnierzy, stanowi bardzo niebezpieczną.

Przyczyni się to jedynie do kulminacji polityki siły zgodnej z wojennymi zapędami rządu Reagana.

W kwietniu zapowiedziano

też wspólne manewry wojsk honduraskich, panamskich, gwatemalskich i amerykańskich pod kryptonimem „Granadero I”.

Tymczasem w Hondurasie zakończyły się manewry amerykańsko-honduraskie w bazie lotniczej Palmerola, gdzie amerykańsko-honduraski desant spadochronowy miał za zadanie opanowanie lotniska zajętego przez „partyzantów z sąsiednich krajów”. Operacja była podobna do tej, którą wojska amerykańskie przeprowadziły 25 października ubiegłego roku dokonując inwazji na Grenadę.

Obraduje IX Kongres ZSL

Dokończenie ze str. 1
macnianiu jedności organizacyjno - politycznej, krystalizacji ideowej, rosnącej dynamice działania stronnictwa. Postępowało stale umacnianie więzi z członkami i środowiskami wsi.

Utrwalano się zrozumienie potrzeby powszechnego zaangażowania się członków, kół i instancji stronnictwa w rozwiązywanie trudnych problemów lokalnych i ogólnokrajowych. Zwiększa się bezpośredni udział członków ZSL w pokonywaniu istniejących trudności społeczno - ekonomicznych i działaniach przyspieszających wychodzenie kraju z kryzysu. Nowego jakościowo charakteru nabrało współdziałanie międzypartyjne z organizacjami i instancjami PZPR i SD.

W imieniu Głównej Komisji Rewizyjnej T. Miciak wniósł o udzielenie absolutorium ustępującemu nacelnym władzom stronnictwa.

Następnie sprawozdanie z działalności Głównego Sądu Partyjnego przedstawił jego przewodniczący — Wincenty Zydrón. Przypominał, że działalność ta przypadała na okres niezwykle trudny w życiu stronnictwa, którego działalność podlegała ostrej krytyce, a emocje przesłaniały często obiektywną ocenę zdarzeń i faktów. Sdom partyjnym przypadła nielatwa i niepopularna rola strażnika statutowych zasad i norm. Starali się one być sumieniem chłopskiej partii, działając z cierpliwością i wiarą w człowieka, poszukując spoiwa skupiającego członków ZSL wokół tradycji radykalnego ruchu ludowego i pryncypów stronnictwa. Jednym z podstawowych kierunków działania było kształtowanie szczyrzych i życzliwych stosunków międzyludzkich.

Po krótkiej przerwie IX Kongres ZSL wznowił obrady. Głos zabrał I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski. (Tezy wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

W imieniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego pozdrowienia oraz życzenia konstruktywnych obrad

przekazał uczestnikom kongresu przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk. (Tezy przemówienia zamieszczamy na str. 2).

DYSKUSJA PLENARNA

Na IX Kongresie ZSL rozpoczęła się następnie dyskusja plenarna.

Pierwszy zabrał w niej głos Marian Andrzejewski — przewodniczący Krajowego Związku Producentów Trzody Chlewniej, delegat z woj. leszczyńskiego.

KULUAROWE ROZMOWY

W przerwie obrad IX Kongresu ZSL przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych przeprowadzili w kuluarach Sali Kongresowej wiele bezpośrednich rozmów z delegatami na kongres z różnych regionów kraju.

W rozmowach z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim, prezesem NK ZSL, wicepremierem Romanem Malinowskim podniesiono wiele żywotnych spraw rolnictwa i wsi. Podkreślając poprawiające się zaopatrzenie gospodarstw w przemyśle środki produkcji wskazywano równocześnie na najpilniejsze do rozwiązania problemy, takie jak poprawa zaopatrzenia wsi w wodę, meliorację, zwiększenie dostaw na wieś wyrobów przemysłowo-konsumpcyjnych dla ludności. Grupa kobiet — delegatek na kongres, wyraziła zadowolenie z faktu, że partia i stronnictwo coraz więcej uwagi poświęcają w swej działalności sprawom warunków życia i pracy kobiet wiejskich.

Wiele spraw poruszono także podczas rozmów z członkami rządu oraz szefami organizacji i instytucji współpracujących z rolnictwem i wsią.

SPRAWOZDANIE KOMISJI SKRUTACYJNO — MANDATOWEJ

Przed przerwą obiadową sprawozdanie komisji skrutacyjno-mandatowej przedstawił jej przewodniczący Adam Smoliński — delegat z woj. jele-

niogórskiego. Stwierdził m. in. że na wojewódzkich zjazdach ZSL wybrano 778 delegatów, z których w kongresie bierze udział 768, czyli 98,8 procent uprawnionych do brania udziału w obradach. Tym samym IX Kongres ZSL jest prawomocny do podejmowania uchwał i wyboru władz naczelnych stronnictwa.

WZNOWIENIE DYSKUSJI PLENARNEJ

Jako pierwszy we wznowionej po przerwie dyskusji głos zabrał — Zenon Knitter — z woj. bydgoskiego.

W dotychczasowej debacie kongresowej dominują sprawy tworzenia materialnych podstaw rozwoju rolnictwa, jako integralnej części gospodarki narodowej. Porusza się sprawy związane z jak najlepszym wykorzystaniem istniejących możliwości i rezerw w rolnictwie oraz z zaspokajaniem potrzeb na środki produkcji. Mówiąc o dotychczasowym do robku wsi delegaci wskazują na różnorodne problemy w sferze socjalnej, rozwoju kultury i oświaty oraz warunków życia na wsi.

POZDROWIENIA Z ZSRR

Serdeczne braterskie pozdrowienia od Wszechzwiązkowej Rady Kołchozów, od całej wielomilionowej rzeszy rolników radzieckich przekazał delegat IX Kongresu ZSL wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowej Rady Kołchozów, wiceminister rolnictwa ZSRR Anatolij Piotrowicz Czubarow. Narodzi naszych krajów — powiedział — związane są trwałymi więzami przyjaźni i współpracy. Do bre owoce współpracy radziecko-polskiej są widoczne także w kwestiach agrarnych. Mówca poinformował, że kolchoźnicy radzieccy dostarczają państwu około 60 procent zboża, 70 procent bawełny, 54 procent mleka i 42 procent mięsa.

Wraz z przekazanymi życzeniami nowych osiągnięć pracownikom polskiego rolnictwa A. P. Czubarow wręczył kongresowi obraz, który przedstawia Plac Czerwony. (PAP)

W chwili oddawania numeru do druku obrady trwały.

Rośnie napięcie w Kraju Basków

(PAP) W Baskonii hiszpańskiej obserwuje się stale i szybko pogarszanie się sytuacji. Koniec ubiegłego tygodnia przyniósł dwa incydenty, które znów wywołały gwałtowne demonstracje i mogą za sobą pociągnąć nowe krwawe akty przemocy.

Policja, w tym oddziały specjalne (GEO) zastrzeliły w zasadce 4 członków terrorystycznej organizacji „komandosi antykapitalistyczni” (odłamy ETA), raniąc i aresztując piętno w czasie lądowania gumowym pontonem w małym porcie rybackim koło San Sebastian.

Prasa zaprzeczyła twierdzeniom władz jakoby otwarcie ognia było odpowiedzią na strzały przybywających z terytorium Francji komandosów. Wywołało to w całym Kraju Basków protesty i oskarżenia policji o działanie wbrew prawu i zabójstwo z zimną krwią.

G. Hart zwycięża

(PAP) Senator Gary Hart zdobył w niedzielę 58 procent głosów w prawyborach w stanie Montana, pokonując głównego kandydata Partii Demokratycznej na stanowisko prezydenta, Waltera Mondale'a, który zdobył 37 procent głosów.

Spośród 19 delegatów z Montany na konwencji Partii Demokratycznej, na Harta oddało głosy 11.

Jak dotychczas Mondale zapewnił sobie poparcie 673 delegatów Partii Demokratycznej, a Hart 393.

Premier regionalny Garai-kotxea, przedstawiciel umiarkowanej i gotowej do współdziałania z rządem centralnym partii PNV zarządził przeprowadzenie śledztwa.

Równocześnie w Biarritz (Baskonia francuska) terrorystyczne ugrupowania GAL (Antyterrorystyczne Grupy Wyzwolenie) zamordowały strzałami z pistoletu kolejnego emigranta baskijskiego z Hiszpanii podejrzewanego o działalność w ETA i krewną przywódcę tej organizacji. Jest to już 7 z kolei morderstwa tego typu po francuskiej stronie Kraju Basków od pojawienia się GAL w grudniu ub. roku. Zabójstwo to wywołało demonstracje i protesty po obu stronach granicy połączone z aresztowaniami dokonanymi zarówno przez policję francuską jak i hiszpańską.

Rozmowy na temat przyszłości Hongkongu

(PAP) W Pekinie rozpoczęła się w poniedziałek 11 runda rozmów chińsko-brytyjskich na temat przyszłości Hongkongu. Na czele delegacji ChRL stoi wiceminister spraw zagranicznych, Zhou Nan, delegacji W. Brytanii przewodniczy ambasador tego kraju w Pekinie, Richard Evans.

Agencja Reutersa pisze, że chociaż obie strony nie ujawniają szczegółów rozmów istnieją oznaki, iż osiągnięto w nich pewien postęp. W kołach dyplomatycznych w Pekinie — dodaje agencja — oczekuje się, że na początku lata br. ogłoszone zostanie wstępne oświadczenie na temat przyszłości Hongkongu — kolonii brytyjskiej, większość terytorium której w 1997 r. przechodzi automatycznie pod administrację chińską.

Zwraca się uwagę, że obecnie rokowania odbywają się częściej niż poprzednio. Reuter wspomina także o zapowiedzi wizyty w Pekinie w połowie kwietnia br. ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, Geoffrey Howe'a.

„Wybory” w Salwadorze pod lufami pistoletów

(PAP) Chaos i zamieszanie dominowały w niedzielę w Salwadorze w czasie tzw. wyborów prezydenckich. Do wielu miejscowości nie dostarczono urn wyborczych, nie przybyli na czas urzędnicy nadzorujący głosowanie.

Według doniesień z Salwadoru ugrupowania prawicowe fałszowały wybory w wielu miejscowościach, zmuszając ludność do głosowania pod lufą pistoletów maszynowych i nie pozwalając głosować na kandydatów innych partii jak miało to miejsce w dzielnicy San Salvador — Ilopango.

Skomplikowana procedura wyborcza, zastosowanie komputerów, którymi nie umiano się posługiwać spowodowało dalsze zamieszanie.

Sily patriotyczne Salwadoru i ugrupowania lewicowe nie uczestniczą w farsie wyborczej, a partyzanci zapowiedzieli, że niezależnie od wyniku „wyborów” będą nadal prowadzić walkę z prawicowym reżimem wspomagany przez Stany Zjednoczone. Głosowanie w Salwadorze jest obowiązkowe i każdy głosujący otrzymuje pieczęć w dowódzie, dlatego w wielu punktach wyborczych stały kolejki głosujących, którzy mówili, że obowiązkowe jest na kogo głosować: przyszedł by otrzymać ową pieczęć.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z rozproszonymi miejscami możliwe opady deszczu. Mglisto. Temperatura minimalna od 0 do 3, maksymalna od 9 do 11 stopni. Wiatr słaby, zmienny.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Lesznie 13, Kaliszu, Koniinie 10, Poznaniu 9, Pile 3 stopnie.

Ciśnienie 743,1 mm czyli 990 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

Nr indeksu 85028

Rybacy wyławiają zatopiony iperyt

W głębinach Bałtyku czyha śmierć

Oceny fachowców na głębokości około 115 metrów w dnie morza leży ponad 50 000 ton bardzo niebezpiecznych trucizn. Strefa zagrożenia obejmuje około 600 km kwadratów i naniesiona jest na wszystkich mapach morskich.

Jednak od początku tego roku 40 łodzi rybackich znalazło w sieciach pojemniki z trucizną, w wyniku czego wszystkie złowione ryby musiały zostać zniszczone.

Duńscy eksperci oceniają, iż niebezpieczeństwo rośnie, gdyż coraz to nowe pojemni-

ki urywają się z kotwic i przenoszą się w miejsca płytsze, gdzie wpadają w sieci rybaków.

W związku z tym zagrożeniem władze duńskie wyposażyły rybaków w środki pierwszej pomocy. Rozważa się ponadto zastrzeżenie przepisów i rozszerzenie strefy zakazu połowu ryb w okolicy wojennego „śmietniska”.

Problemem ma się wkrótce zająć komisja państw nadbałtyckich, wśród nich również Polska.

Leszczyńskie

Piosenka radziecka ma wielu zwolenników

INFORMACJA WŁASNA

W minioną niedzielę sala leszczyńskiego Miejskiego Ośrodka Kultury rozbrzmiewała radzieckimi pieśniami i piosenkami. Odbył się tam bowiem finał wojewódzkiego 23 Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. W Leszczyńsku w eliminacjach wzięło udział ponad 90 solistów i zespołów. Najlepszą ósemką zaprezentowała się jurorom w niedzielne przedpołudnie. 1 miejsce „wyśpiewała” Beata Walkowiak z Leszna słuchaczka Studium Nauczania Początkowego. Wykonała ona piosenki z repertuaru Aliy Pugaczowej. Natomiast na dru-

gim miejscu uplasował się zespół wokalny „Es” ze Studium Wychowania Przedszkolnego w Lesznie, a na trzecim Barbara Stencel również ze Studium Nauczania Początkowego w Lesznie. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc reprezentować będą województwo leszczyńskie w eliminacjach centralnych w Radomiu. W godzinach popołudniowych odbył się uroczysty koncert laureatów leszczyńskiej imprezy. Przybyli nań sekretarz KW PZPR Zbigniew Zygmunt, sekretarz WK SD Róża Myszkowska, wicewojewoda leszczyński Joanna Krumrey. Obecny był wicekonsul konsulatu generalnego ZSRR w Poznaniu — Jurij Bobrowicki (ar)

Podwójnie niebezpieczny samogon

INFORMACJA PROKURATURY WOJEWÓDZKIEJ W PILE

6 marca 1984 prokurator rejonowy w Pile wniósł do sądu akt oskarżenia przeciwko Ryszardowi J. mieszkającemu Piły zarzucając mu, że dnia 23 grudnia 1983 r. podczas niedozwolonego wytwarzania przy pomocy sporządzonych przez siebie przyrządów spirytusu z zacieru cukru i drożdży, nieumyślnie spowodował wybuch w budynku mieszkalnym w następstwie czego nastąpiło w mieszkaniu uszkodzenie ścian

zewewnętrznych i działowych oraz stolarki i stanowiło z uwagi na siłę wybuchu zagrożenie dla życia i bezpieczeństwa mieszkańców tego bloku. Według opinii biegłego zapalenie się oparów wytwarzanego spirytusu w połączeniu z powietrzem tworzy groźną mieszaninę wybuchową, tym bardziej niebezpieczną im mniejsze pomieszczenie i w dodatku zamknięte.

Jest to jeszcze jedno ostrzeżenie dla „amatorów” nielegalnego wyrabiania tzw. samogonu. (na)

G. Thorn opowiada się za nową konferencją założycielską EWG

(PAP) W związku z postawą W. Brytanii, która doprowadziła do fiaska niedawnego „szczytu” EWG w Brukseli, przewodniczący Komisji EWG Gaston Thorn opowiedział się za powtórzeniem „Konferencji z Mesyny”, spotkania założycielskiego wspólnoty z 1955 r. W wywiadzie dla hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” przypomniał, że już przed dwoma laty lansował apel o „Mesynę II”. Wg. przewodniczącego Komisji EWG, jeśli taka konferencja nie doprowadzi do harmonii, należałoby rozważyć ograniczenie liczby członków Wspólnoty Rynku: „Musimy zasiać do stołu i postawić pytanie, czy chcemy żyć w dziesiątkę, w dwunastkę czy szóstkę i — w jakiej wspólnotie?”

Z kolei w wypowiedzi dla „Allgemeine Zeitung” Thorn domaga się rezygnacji z obowiązujących zasad jednomyślności i powrotu do podejmowania decyzji więk-

szością głosów. „W dniu, w którym wprowadzono zasadę jednomyślności, popełniono swego rodzaju grzech pierwotny i skazano wspólnotę na stagnację” powiedział przewodniczący Komisji EWG.

Natomiast szef brytyjskiej dyplomacji Hans - Dietrich Genscher ostrzegł z naciskiem przed wysuwaniem żądań rozwiązania Wspólnoty Rynku. W wywiadzie dla „Welt am Sonntag” podkreślił, że w ciągu 25 lat RFN nastawiła swą gospodarkę na wielki rynek wewnętrzny EWG; obroty z partnerami z organizacji stanowią połowę globalnego handlu zagranicznego Republiki Federalnej. Równocześnie zachodni niemiecki minister z optymizmem wyrażał się o możliwościach przezwyciężenia kryzysu wspólnoty. Jego zdaniem, zadowalające wszystkich rozwiązanie spornych kwestii uda się znaleźć jeszcze przed kolejnym „szczytem” w czerwcu br.

OPINIE POLEMIK ODPOWIEDZI

DWA ŻYCIORYSY

W odstępie kilku wieczorów nasza telewizja nadawała dwa programy o dwóch byłych mistrzach fechtunku: jednym, który haniebnie swą karierę światową zakończył zaprzeczeniem się amerykańskiemu wywiadowi i który odbywa obecnie karę wieloletniego więzienia, (tam Jerzy Pawłowski został sfilmowany). I o drugim — również sławnym — Wojciechu Zabłockim, który do swych wspaniałych sukcesów sportowych dodawał od lat i nadal obecnie, piękne wyniki w wyuczonym zawodzie architekta i projektanta. Projektanta budynków i pomników, a również m. in. szabli, z którą występuje na uroczystych odpra-

wach dowódca kompanii honorowej.

Nie wiem, czy przypomnienie tych dwóch byłych szermierzy zostało świadomie zestawione, czy przypadkowo tak się stało, ale dla mnie, pamiętającego ich obu z okresu odnoszenia sukcesów na planie, te programy wywarły szczególne wrażenie. I zarazem skłoniły do refleksji nad tym, do czego może doprowadzić pierwszy krok w kierunku zdrady swego kraju i narodu oraz chciwość człowieka małego charakteru. Czy może być gorszy los, niż hańba zdraycy?

Na drugim niejako biegunie — Wojciech Zabłocki, pokazany w towarzystwie żony aktorki Aliny Janowskiej i do rosnących już dzieci, a ponadto w pracowni. Człowiek, który dokonał i doznał wszystkiego, co można w życiu wymarzyć. Zestawienie tych dwóch życiorysów, nie tuje, wstrząsnęło mną do tego stopnia, że zdecydowałem się podzielić z

W WIELKOPOLSCĘ

Młodzież przed wyborami

(Inf. wł.) Wczoraj odbyło się w Koninie pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Sztabu Wyborczego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W trakcie spotkania omówiono i podsumowano działania podjęte dotychczas przez organizację, takie jak: spotkanie z Prezydium RW PRON, ustalenie kandydatów ZSMP na radnych stopnia podstawowego i wojewódzkiego oraz zastanawiano się nad wyborem działaczy zmierzających do zapewnienia jak najszerzej reprezentacji członków ZSMP wśród nowych radnych. (les)

W POZNANIU

„Uśmiech za uśmiech”

(Inf. wł.) Wczoraj w Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury odbył się kolejny koncert z cyklu „Uśmiech za uśmiech”. Tym razem jego współorganizatorem był Komitet do Spraw Ludzi Starszych, Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych przy Województwie Poznańskim bowiem koncert ten odbył się z okazji obchodów Światowego Dnia Inwalidy. Jego wykonawcami byli uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych nr 2, słuchacze Policealnego Studium Zawodowego Piosenkarstwa i Orkiestra Estradowa Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. F. Chopina w Poznaniu. (ap)

Edukacja społeczna człowieka

(Inf. wł.) W Klubie im. W. Pietrzaka odbyło się wczoraj spotkanie poświęcone edukacji społecznej człowieka. W czasie dyskusji, w której udział wzięli praktycy i teoretycy zajmujący się nauczaniem i wychowaniem, edukację rozpatrywano m. in. jako kształcenie w kategoriach moralności i patriotyzmu. Za jeden z warunków edukacji społecznej i niezbędny czynnik stwarzający właściwą atmosferę dla pracy wychowawczej uznano porozumienie w sposobie edukacji między Kościołem a państwem. Wczorajsze spotkanie było kolejnym z cyklu „Edukacja narodowa” organizowanym przez Rejonową Radę do Spraw Kultury, Nauki i Oświaty przy Stowarzyszeniu PAX w Poznaniu. (bg)

Minister Kanady popiera propozycję Układu Warszawskiego

(PAP) Kanadyjski minister spraw zagranicznych A. J. MacEachen stwierdził, że propozycje państw — członków Układu Warszawskiego przedstawione w trakcie wiedeńskich rozmów o ograniczeniu

sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, stwarzają podstawę do osiągnięcia postępu. Wyraził on nadzieję, że państwa członkowskie NATO, na czele z USA, odpowiedzą na inicjatywę państw socjalistycznych.

W wyborach w Badenii-Wirtembergii CDU zachowała absolutną większość

(PAP) Niedzielne wybory do parlamentu krajowego Badenii-Wirtembergii ponownie przyniosły absolutną większość CDU, która rządzi samodzielnie w tym landzie od 1972 r. Z przewidywanych obliczeń wynika jednak, że chadecja poniosła nieznaczne straty. Wszystkie wskazują na to, że „Zielonym” udało się, dzięki ponad 7,5 procent głosów (1980 r.: 5,3 procent) przeskoczyć FDP. Lider partii obrońców środowiska Rezzo Schlauch mówił o „fantastycznym rezultacie”.

Według szacunkowych obliczeń, CDU na czele z premierem Lotharem Spaethem uzyskała około 51 procent (1980 r.: 53,4 procent) nieznaczny przyrost głosów zanotowała SPD, gromadząc ponad 33 procent (32,5).

Partie polityczne w RFN uważają niedzielne wybory w Badenii-Wirtembergii, bastionie FDP, za barometr nastrojów, pozwalający ocenić popularyzację koalicji chadecsko-liberalnej w Bonn. Były to jedyne w tym roku wybory na szczeblu landu.

BYŁY W „SUPER-SAMIE”

Oto moja odpowiedź dla pani Janiny F. na jej list pt. „Skąd u przywaciarzy?”, opublikowany w „Głosie” z 24. II: Jest Pani mocno zdenerwowana, że prywatnie sprzedają papierosy „Milde Sorte” w cenie 200 zł, a w państwowych sklepach ich nie ma. Mylnie się Pani orientuje. Właśnie 24. II kupiłem te papierosy w super-samie w Poznaniu ul. 27 Grudnia w cenie 200 zł za paczkę. Teraz ja się pytam: skąd oni mają, jeśli ich nie ma „Pewez”. (639)

WŁADYSŁAW M. Poznań

DZIĘKI KOTOM...

Popieram w pełni list lokatorów z ul. Łozowej 90, wydrukowany w „Głosie” z 6 III. I w naszym rejonie (mieszkam przy ul. Mylniej) dzięki kotom nie ma kłopotów ze szczurami. Bardzo te koty cenimy i apelujemy o ich ochronę a nie wytapywanie. (566)

KRYSTYNA TOKARZ Poznań

FRANCISZEK KNOWCZYŃSKI Poznań

sport-sport

Dzisiaj mecz Szwajcaria — Polska

Kolejny etap budowania reprezentacji

Dzisiaj o godz. 20 w Zurichu reprezentacja polskich piłkarzy rozegra towarzyski mecz międzypaństwowy ze Szwajcarią. Dla selekcjonera kadry narodowej — Antoniego Piechniczka będzie to kolejna okazja do wypróbowania zawodników kandydujących do drużyny, która jesienią rozpocznie walkę o udział w mistrzostwach świata w Meksyku. Selekcjoner postanowił dać szansę wszystkim zawodnikom, również tym, którzy na co dzień grają w klubach, zachodnich. Stąd też powołania Bofka, Janasa i Kupcewicza. Nieestety, ten ostatni nie wyjdzie na boisko w Zurichu, bowiem jego klub St. Etienne rozgrywa właśnie dzisiaj pojedynek ligowy. Po długiej przerwie w kadrze znalazł się również jeden z bohaterów hiszpańskiego Mundialu — Matysik, są debiutanci, jak Putek z

Legii i Warzycha z Ruchu oraz czwórka lechitów: Pawlak, Jakolcewicz, Adamiec i Okoński.

Szwajcaria, choć zalicza się do europejskich średniaków, będzie z pewnością trudniejszym rywalem niż ci, z którymi nasza reprezentacja grała na turnieju w Kalkucie. Dotychczas z drużyną tego kraju Polska grała 7 razy. Bilans tych spotkań jest korzystny dla biało-czerwonych. 3 razy wygrała Polska, 3 razy był remis, a tylko raz nasi reprezentanci schodzili z boiska w roli pokonanych. Ostatnie dwa spotkania rozgrywane w ramach eliminacji do mistrzostw Europy w 1978 r. we Wrocławiu i w 1979 r. w Lozannie wygrali Polacy 2:0. Czy również dzisiaj w Zurichu uda im się podtrzymać dobrą passę?

(wil)

Bokerskie walki na ringu w Śremie

Na ringu w Śremie odbył się bokerski turniej juniorów, w którym uczestniczyli zawodnicy Stali Stocznia Szczecin, Zagłębia Konin, Sokoła Piła i miejscowej Warty. Nie przybyli na imprezę reprezentanci Stelli Gniezno. Poszczególne walki stały na zadawalającym poziomie. Najkorzystniej zaprezentowali się zawodnicy najniższej kategorii — papierowej, w której Mataczyński z Warty zwyciężył Niedbalskiego (Sokół) oraz Walczak (Zagłębie) pokonał Semenę (Sokół). Interesujący bój stoczył również w wadze koguciej Czapracki z Warty i Majej z Sokoła. Zwyciężył zawodnik gospodarzy. (wil)

Piłka nożna

III Mga

Grupa IV

Ostrowia — Ursus	0:0
Prosna — Włókniarz	1:0
Okecie — Wisła II	2:1
Start — Orzeł	3:0
Lechia — Górnik	1:2
Miech — Polonez	2:1
AZS Warszawa — Unia	0:0
Włocławia — Pogoń	2:1
1. Start	17 29: 5 39-9
2. Ursus	17 24: 9 26-10
3. Lechia	17 24:10 28-14
4. Górnik	17 20:14 25-20
5. Okecie	17 20:14 19-14
6. Ostrowia	17 20:14 17-14
7. AZS W-wa	17 18:16 21-24
8. Unia	17 17:17 19-19
9. Orzeł	17 16:18 20-26
10. Włókniarz	17 15:19 18-21
11. Wisła II	17 14:20 24-23
12. Prosna	17 14:20 20-26
13. Pogoń	17 12:22 20-23
14. Polonez	17 12:22 16-23
15. Włocławia	17 12:22 22-33
16. Miech	17 5:29 14-49

Sukces florecisty Warty w Kijowie

(PAP) Duży sukces odniósł florecista poznańskiej Warty Waldemar Ciesielczyk wygrywając silnie obsadzony turniej „Kijowski floret” w Kijowie. Polak pokonał w finale Rumuna Petru Kuki. Na trzecim miejscu uplasował się kolejny polski florecista Bogusław Zych.

Polska organizatorem przełajowych MŚ

(PAP) Obradujący w Nowym Jorku międzynarodowy komitet biegów przełajowych i ulicznych Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF) podjął decyzję, o drodze tajnego głosowania, o powierzeniu Warszawie organizacji XV mistrzostw świata w biegach przełajowych w 1987 roku.

Koszykarki w Pekinie rozpoczęły od porażki

(PAP) Porażką 74:84 (41:32) zakończył się pierwszy mecz rozgrywany przez reprezentację Polski w koszykówce kobiet podczas turnieju międzynarodowego w Pekinie. Przeciwnikiem Polek była drużyna chińskiej Armii Ludowej -Wyzwoleńczej. Według ocen trenerów najlepiej w polskim zespole spisały się: z rozgrywających Grzeszyk i Seweryn, a ze środkowych Głiszczyńska. Punkty dla reprezentacji Polski zdobyła Jaskrzyńska — 16, po 15 Komorowska i Grzeszyk, Głiszczyńska — 13, Seweryn 8, Kępka 4, Czalakowska 1.

A. Huszcza najszybszy w Bydgoszczy

Mimo przenikliwego chłodu, stęsknieni mocnych wrażeń bydgoscy sympatycy sportu żużlowego gremialnie przybyli na stadion tamtejszej Polonii. Trzeci turniej „Kryterium Asów” o puchar „Gazety Pomorskiej” dostarczył sporo emocji. Już w II wyścigu mistrz Polski — Edward Jancarz z gorzowskiej Stali, rezultatem 70,2 sek. ustanowił nowy rekord bydgoskiego toru. Dość szybko ukształtowała się ścisła czołówka turnieju. Obrońca trofeum — Andrzej Huszcza (Falubaz Zielona Góra), Bolesław Proch (Polonia Bydgoszcz) i zawodnicy Stali Gorzów — Jerzy Rembas i Edward Jancarz konsekwentnie powiększali dystans nad rywalami. Obiegując rozpoczął turniej Leonard Raba, ale na finiszu opolaninowi wyraźnie zabrakło skuteczności.

Najwięcej emocji dostarczył XIX wyścig, w którym padło nieoczekiwane rozstrzygnięcie. Reprezentant Stali Rzeszów — Eugeniusz Błaszak w ładnym stylu pokonał Huszcę i Jancarza. Po zakończeniu regulaminowych dwudziestu wyści-

gów tercet — Jancarz, Proch, Huszcza legitymował się idetycznym dorobkiem 12 punktów. W barażu początkowo prowadził stawkę bydgoszczanin, ale znany z żelaznej wprost kondycji Huszcza na drugim okrążeniu zaatakował z powodzeniem rywala, i zwyciężył po raz drugi z rzędu w inauguracyjnym sezonie silnie obsadzonym turniejem.

Z reprezentantów Wielkopolski niełatwo formę zademonstrował tylko Zenon Kasprzak z leszczyńskiej Unii. Słabiej niż oczekiwano pojechał jego kolega klubowy — Roman Janowski (10 miejsce — 7 pkt.), a Marek Kępa (Start Gniezno) był tego dnia wyjątkowo słabo dysponowany i nie zdobył nawet „honorowego” punktu!

Oficjalne rezultaty turnieju: 1. A. Huszcza (Falubaz), 2. B. Proch (Polonia), 3. E. Jancarz (Stal G.) — wszyscy 12 pkt., 4. J. Rembas (Stal G.), 5. L. Raba (Kolejarz) — po 11 pkt., 6. R. Buśkiewicz (Polonia) — 10 pkt., 7. Z. Kasprzak (Unia) 9 pkt., 8. E. Błaszak (Stal R.), 9. J. Janowski (10 pkt.), 10. M. Kępa (Start G.) — 7 pkt. (jp)

Z prasy zagranicznej

Rzecz w tym — pisał P. Bielani — że szybki rozwój przemysłu oraz popytu do prowadził do gwałtownego rozszerzenia asortymentu wytwarzanych wyrobów i do ich poważnego skomplikowania konstrukcyjnego, podczas gdy czas na opanowanie produkcji nowych towarów i maszyn gwałtownie zmalał. Nowe tendencje pojawiły się w związku z deficytem siły roboczej, zwłaszcza zaś z brakiem robotników wykwalifikowanych. Nieprzypadkowo wielu działaczy gospodarczych uważa zmianę asortymentu produkowanych wyrobów bez zatrzymania produkcji za wybitnie osiągnięcie i rzadki wyjątek. A przecież zmiana taka powinna być czymś naturalnym dla nowoczesnego wysokowydajnego procesu produkcyjnego, umożliwiającego szybkie i nie powodujące strat przerwanie wytwarzania jednego wyrobu i przystąpienie w krótkim czasie do wytwarzania nowych wyrobów o lepszych parametrach użytkowych.

Pożądane jest, by przy zmianie asortymentu możliwie jak najszybciej i najtaniej zmienić technologię bez wyrzucania przy okazji oprzyrządowania, oszczędzając w maksymalnym stopniu włożoną już w produkcję pracę fizyczną i intelektualną. „GAP” pozwala realizować to w najlepszy sposób, ponieważ na jego bazę techniczną składają się urządzenia sterowane numerycznie, roboty przemysłowe i elektroniczne maszyny obliczeniowe, których przedstawienie sprowadza się do zmiany oprogramowania.

Elastyczna automatyzacja produkcji możliwa jest na różnych poziomach. Najniższy poziom, swego rodzaju fundament, stanowi elastyczny mo-

duł produkcyjny. Jest to łatwo przestrajalna, funkcjonalna i działająca automatycznie jednostka zautomatyzowanego o. przyrządowania ze sterowaniem numerycznym, wyposażona w urządzenia podające elementy i transportujące obrabiane detale przy pomocy robotów, podające i wymienia-

Go to jest „GAP”

W radzieckich publikacjach naukowych, w publicznych ekonomicznej oraz w dokumentach państwowych prawo stałego obywatelstwa zdobył sobie skrót „GAP” pochodzący od słów „gibkije awtomatizirovannye proizvodstva”, co można przetłumaczyć jako „elastyczne, zautomatyzowane ciągi produkcyjne. W czym tkwi istota rzeczy? Odpowiedzi na to pytanie udzielił na łamach „PRAWDY” (nr 66 z 6 marca br.) doktor nauk technicznych P. Bielani.

jące instrumenty obrabające oraz usuwające odpady. Moduł może nie tylko szybko przechodzić do obróbki i montażu dowolnych detali czy węzłów w granicach możliwości technicznych oprzyrządowania, lecz także może go łatwo wbudowywać w elastyczne ciągi produkcyjne, linie czy odcinki. Elastyczny kompleks — zasadniczy poziom automatyzacji — to dwa powiązane ze sobą moduły elastyczne, złączone zautomatyzowanym systemem transportowo-składowym oraz automatycznym systemem podawania narzędzi. Synchronizacja pracy modułów zapewnia w tym przypadku, podobnie jak i przy sterowaniu całym cyklem produkcyjnym, jedną elektroniczną maszyną cyfrową.

W Amsterdamie restauracje indonezyjskie są pełne gości, a na Kaizerstraat — wielkiej ulicy handlowej — stale panuje tłok. Holandia nie zdradza żadnego objawu choroby. A tymczasem ten kraj, który zdaje się żyć w spokojnym rytmie swoich dzwonów, przeżywa dziś kryzys.

Smutny rekord: bezrobocie obejmuje 850 tysięcy osób, to jest 17 procent ludzi zdolnych do pracy. Dążąc do uzdrowienia sytuacji gospodarczej — centroprawicowy rząd kierowany przez chrześcijańskiego demokrację, Ruuda Lubbersa stosuje twardą i niepopularną politykę oszczędnościową. Ponadto inny poważny problem — ewentualność rozmieszczenia amerykańskich pocisków manewrujących na terytorium Holandii, dzieli opinię publiczną i zagraża stabilizacji władzy.

Zaciskanie pasa? W Ministerstwie Gospodarki uważają, że dopiero się zaczyna. Ale mimo to, Holendrzy już je wyraźnie odczuwają. W FNV — wielkiej centrali związkowej o tendencjach socjalistycznych (milion członków) — oblicza się, że od początku kryzysu siła nabywcza zmalała średnio o 10 procent. Najbardziej ucierpeli ludzie o najniższych dochodach: w 1983 roku w 22 tysiącach gospodarstw domowych wyłączało go gaz albo elektryczność.

Jak mogło dojść do tego tutaj — w kraju, który produkuje w eksporcie i jest wielkim producentem gazu naturalnego, który jest jednym z najbogatszych w Europie, ma największy port na świecie — Rotterdam i trzy wielkie międzynarodowe koncerty (Shell, Akzo, Philips-Unilever)?

Holandia, podobnie jak większość krajów Europy północnej, wprowadziła system szero- kich świadczeń socjalnych; ów system, który był opracowany w okresie rozwoju gospodarczego, w warunkach kryzysu okazał się zbyt kosztowny. Na przykład odszkodowania z ty-

tu właśnie ona zapewnia szybkie przeprogramowanie urządzeń do obróbki (montażu) innego detalu czy węzła. Elastyczne moduły należy wdrażać nie pojedynczo, lecz grupami, a najlepiej kompleksowo. Tylko w takim przypadku celowa jest praca trzymianowa.

Za szczyt automatyzacji uważany jest elastyczny, zautomatyzowany ciąg produkcyjny (wydział czy też cała fabryka) złożony z dwóch lub więcej powiązanych ze sobą elastycznych kompleksów. Jedyną drogą do tego jest pełna automatyzacja prac inżynierskich i pracy na wszystkich poziomach, w wyniku czego wraz z elastycznością produkcji — jakby „bezpłatnie” — zyskuje się wysoką wydajność i oszczędność. Elastyczność produkcji oznacza najwyższą konkurencyjność i twórczość. Dlaczego? W przypadku „GAP” liczba zatrudnionych jest minimalna. Przy tego rodzaju produkcji najefektywniej łączy się ze sobą najnowsze osiągnięcia nauki i techniki. Nauka jest źródłem idei, ale bez bazy, bez produkcji — wszelki postęp jest niemożliwy.

Elastyczne moduły i kompleksy winny być wdrażane w pierwszej kolejności tam, gdzie produkcja jest wieloasortymentowa i krótkoseryjna. Przyczyna to uczeni i praktycy. Spór toczy się o co innego: czy budować „GAP” na bazie nowych urządzeń, na przykład konstruowanych specjalnie obrabiarek sterowanych numerycznie, czy też wykorzystać również stare oprzyrządowanie. W pierwszym przypadku wydatki na kompleksy będą niedopuszczalnie wysokie, zaś w drugim potrzebne będą bardzo duże nakłady pracy i środków na „wbudowanie” tradycyjnych urządzeń.

się w chaosie. Lecz rząd nie ustępuje — społeczeństwo jest znużone, a pokonani urzędnicy powracają do pracy.

„Jeśli chodzi o większość w parlamencie, osiągnięcie konsensusu nie jest potrzebne” — zaznacza z pewną dozą cynizmu osoba będąca prawą ręką jednego z ministrów. Rząd tymczasem zastanawia się nad możliwymi reakcjami na powołanie, które chce zastosować, poczynając od tego roku: obniżeniem zasiłków socjalnych (na wypadek choroby i bezrobocia) o 10 procent, co ulżyłoby budżetowi państwa i zmniejszyłoby obciążenia przedsiębiorstw. „Jesteśmy na etapie thatcheryzmu” — powiada rzecznicy FNV. „Mamy nadzieję — dodaje przedstawiciel tej centrali związkowej, ekonomista, Eddi Broekena — że perspektywa wyborów w 1986 roku doprowadzi do złagodzenia tej polityki”.

Zasadniczą przeszkodą w realizacji tej polityki jest, rzecz jasna, bezrobocie. Bezrobocie tym bardziej dramatyczne, że jego gwałtowny wzrost nastąpił przed dwoma laty, przede wszystkim w przemyśle włókienniczym i stoczniowym. W dalszym ciągu rośnie. Liczby niepokojące: 40 procent osób poniżej 25 roku życia jest bez pracy. Najlepszym argumentem rządu na rzecz zaciskania pasa jest niechybnie sukces w walce z inflacją: w 1983 roku wskaźnik jej został sprowadzony do 2,6 proc. i jest — po Republice Federalnej Niemiec — najniższy w Europie. Jednocześnie dzięki rozwojowi eksportu stwierdzono pierwsze sygnały ożywienia w gospodarce. „Eksportujemy więcej dlatego że prace w Holandii rosły w mniejszym tempie, niż w innych krajach” — mówią w rządzie.

Problemem dla rządu jest nadal sprawa pocisków manewrujących. Nie wpłynęła ona do parlamentu przed czerwcem br. Rządowi centroprawicy nie grozi więc bezpośrednie niebezpieczeństwo. Jednakże sondaże wykazują, że lęk przed wojną sprowadza społeczeństwo na stronę lewicy.

Praca

Pracownika, pracownice zatrudni ogrodnictwo. Skórzewo, ul. Piaskowa 5 dojazd autobusem 77, 108. 34151g

Inżynier przejmie prace konstrukcyjne - wykreślne. Tel. 32-61-50. 35622g

Do pracy w ogrodzie przyjmę. Tel. 138-966. 37938g

Przyjmę chałupnictwo — szycie. Oferty 39892g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nauka

Adiunkt, korepetycje matematyka, fizyka. Tel. 642-87. 37935g

Kupno

Kupię sztruks, teksas, O-verlocka plecionkowego. Gliwice, tel. 31-02-82, 26096g Stare pocztówki kupuję. Oferty 34970g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię balans ręczny o nacisku od 10-15 ton, tel. 20-77-40 rano. 42043g

Sprzedaż

Maszynę do pisania „Hebros”, nową Oferty 42009g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Rubina 714P, tel. 777-444. 42294g

Sprzedam pralkę automatyczną. Oświecena 27 m 62. 41995g

Przyjmuję zamówienia na sadzonki goździków. Anna Kamińska Gołeczewo, gmina Suchy Las. 27000g

Krzewy ozdobne, iglaste. Skórzewo, ul. Piaskowa 5 za lotniskiem. 34154g

Doświetlane sadzonki ogórków szklarniowych „Iwa”, „Skierniewicki” sprzedaję. Szymkowiak, Opalenica, Energetyczna 34, tel. 490. 34432g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty 37428g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Futro beżowe karakulowe. Tel. 67-95-37. 39884g

Srebrne swierki, jałowce, cisły, modrzewie, tuje dekoracyjne. Komorniki, ul. Nowa 2. 39910g

Tuje, cisły na żywo. Komorniki, ul. Nowa 2. 39913g

ETZ lux (czerwiec) 1983 3500 km, Os. Rzeczypospolitej 100 m, 14. 39952g

Telewizor z radiomagnetofonem japoński, agregat chłodniczy olejowy typ XK-3L, styropian, blachę aluminiową, grubość 2 mm sprzedam. Zbąszynek, tel. 291. 38524g

Automat zamienie na kochanek damski lub sprzedam. Oferty 38568g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 25 ton stomy żytniej i 5 ton jęczmiennej. Buk, Otuska 6. 38647g

Sprzedam taksometr. Poltax 2. Tel. 230-480. 38554g

Wózek głęboki, spacerówkowy, łożeczko, suknie ciążowe. Tel. 66-59-89. 38656g

Silnik Rometa nowy, encyklopedia 4 tom, auto-kołyska Skody. Oferty 38661g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Stół swarzędzi rozkładany, stan idealny. Tel. 67-24-32. 38652g

Uniwersalna obrabiarka do drewna „Prexer 201”. Oferty z ceną 38680g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wózek inwalidzki, Maria Musiał, Mrowino, ul. Ogrodowa 6. 38684g

Sprzedam koparkę elektryczną dwiema w dobrym stanie. Kazimierz Czakała, Grzępy 64-700 Czarnków, woj. piskie. 38746g

Sprzedam 44 m² deski podłogowej. Tel. 32-26-59. 38762g

Sprzedam wózek inwalidzki, nowy. Tel. 66-54-04. 38771g

Maszynę dziewiarską dwu-plotową, do pisania walcówką. Hetmańska 58A m. 30. 38888g

Sprzedam pralkę automatyczną. Oferty z ceną 38901g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Witryna, stół, krzesła, kanapotapeczan, amfetykanka dwuosobowa. Tel. 735-91 wieczorem. 38902g

Foteplan do nauki tanio sprzedam. Oferty 38920g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam większą ilość mierzwy, platformę konną, oraz skóry nutrli z własnej hodowli. Poznań — Płakowo, Pniewskiego 8. 38970g

Lecithin Nerven Tonikum

bardziej skoncentrowany 70% substancji aktywnej

- wzmacnia organizm ludzki w stanach przeciążenia fizycznego i psychicznego
- poprawia zdolność koncentracji
- przyczynia się do zmniejszenia ryzyka wystąpienia miażdżycy naczyń

Pewex
Dzielnia w Warszawie

455K1

Samochody

Sprzedam malucha, ładowacz Cyclop lub zamienie na dużego Fiata. Lwówek, Rynek 23. 222p

Sprzedam „Nyse”, Września, Dąbrowskiego 4 m. 27 po godz. 16. 272p

Sprzedam nowego Fiata 125 produkca 1984 — warunki do uzgodnienia, tel. 67-26-69. 42124g

Zamienie Fiata 127p (1974) na 126 lub Trabanta (1980) — dopłace. Tel. 433-08. 38685g

Sprzedam Alfa — Romeo po remencie — do wykończenia. Tel. 732-84 po godz. 16. 38690g

Multicara 22 D sprzedam lub zamienie na Zuka lub osobowy. 64-360 Zbąszyń, ul. Polna 17. 38781g

Zamienie Fiata 1500, 1980 na nowego 126. Tel. 67-61-48. 38783g

Zamienie Wolę Gaz 21 na Zuka, Nyse, Tarpana, Mottego 3 m. 5. 38788g

Sprzedam Fiata 127p Poznań, Wojskowa 8 garaż 212, godz. 10-15. 38806g

Sprzedam Warszawę (dolną) do remontu. Gruszczyń, Łakowa 12 po godz. 16. 38835g

Lokale

Centrum duże mieszkanie trzypokojowe zamienie na nowe budownictwo. Tel. 32-17-19. 37352g

Centrum duże, dwupokojowe kwaterek mieszkanie 78 m² ogrzewanie etażowe IV piętro z łazienką zamienie na dwa mieszkania jednopokojowe, może być za dotacją. Oferty 40185g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie na Łazarzu 1-pokojowe 40 m², c.o., łazienka, kuchnia, I piętro na większe podobne. Oferty 43001g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie M-4 własnościowe w Plocku na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty 38960g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie własnościowe z ogródkiem (2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. — 50 m²) na mniejsze 2-pokojowe w bloku. Oferty 38961g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam magazyn 2-piętrowy pow. 400 m² w centrum Wągrowca, wiadomość: Wągrowiec telefon 20-051 dzwonić po godz. 17. 38669g

Sprzedam M-4, Winogrody. Oferty 38699g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Małżeństwo po studiach szuka mieszkania, możliwość korepetycji, dozwolona praca inna, tel. 224-200. 38728g

Koszalin — M-2 spółdzielcze, nowe z telefonem zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 38580g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukuje pokoju z kuchnią na okres roku. Oferty 38899g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną pod zabudowę wolno stojącą do 1000 m². Oferty 38597g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zagranicznej firmie wydźwignąć obiekty gospodarcze na okres 10 lat lub dłużej w gm. Wielichowo, woj. poznański. Oferty 37441g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dom jednorodzinny z centralnym ogrzewaniem wodą, gaz, kanalizacją wraz z ogrodem 870 m² w Lesznie. Informacja, tel. Leszno 20-52-64. 233p

Kupię działkę budowlaną do 0,5 ha ewentualnie z domem i warsztatem w Poznaniu lub okolicy. Oferty 39713g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zdecydowanie sprzedam parter willi, duża piwnica, garaż, ogródek. Oferty 39961g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam dom rekreacyjny z wygodami. Oferty 40011g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię działkę do 0,5 ha. Oferty 37794g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Kto się zaopiekuje 3-letnim dobrze wychowanym psem, przeładaj telefon 20-77-40. 42042g

Przyjmuję zamówienia na rozsade pomidorów szklarniowych na miesiąc luty, marzec, Maraszek, Wolsztyn, ul. A. Czerwonej 12. 60p

Wykonuje siatki na tunele foliowe. Zakład Pomrończycy, Edward Grot, 64-700 Czarnków, ul. Rzemieślnicza 13, tel. 29-88. 269p

Biodyagramy wykonuję, tel. 20-49-25. 24189g

Cyklinowanie. Tel. 66-58-04. 24396g

Cyklinowanie, układanie parkietów, tel. 739-58. 26486g

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. Tel. 647-95. 27893g

Zaluzuje przeciwskoneczne metalowe na wzorach szwedzkich, regulacja płynna, przystępne ceny, terminy, gwarancja — instaluje Zakład „Kormoran”. Tel. Poznań 66-51-79. 28624g

Szlifiernia cylindrów samochodowych. Krótkie terminy, Dębica, św. Trójcy. 30206g

Dywany, wykładziny tapicerkę mebli — samochodową czyszcimy u klienta metodą pioraco — ssąca, sprzętem zagranicznym. Instytucjom rachunki. Staniak, tel. 634-76 8-15, oraz 33-00-80 16-20. 32520g

Matrymonialne

Przeanalizuj bycie samotny podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Wesła” 70-950 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 1473p

Czekamy na samotnych! Biuro Matrymonialne „We dwoje” P-ń Os. B. Chrobrego 17 F m. 119. 34100g

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li beta 29 kolarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynno godz. 15-18. 87302g

Biortymy. Tel. 20-49-25. 30610g

Zakład malarski przyjmie zlecenia. Tel. 603-61. 33141g

Układanie parkietów, cyklinowanie. Tel. 32-20-14 od 16. 34591g

Instalacje elektryczne. Tel. 77-86-42. 34692g

Opancerzanie drzwi blachą — wygluszenie drzwi, montaż zamków różnych typów i blokad przeciwwyważeniowych, tel. 79-16-96. 35631g

Studenti AR wykonują kopanie ogródków, tel. 619-11 piątek godz. 15-18. 35872g

Czyszczenie wykładzin, dywanów, mebli tapicerowanych u klienta. Instytucjom — rachunki, Krawczyk, Tel. 230-384 godz. 8-10. 35905g

Astrologiczna analiza charakteru — wygluszenie drzew, dobór partnera — biorytmy — prognozy na przyszłość. Porady dyplomowanego psychologa — „Astron”, ul. Za Cytaadelą 7 — poniedziałki, czwartki, godz. 17-19. 35992g

Czyszczenie dywanów, odbicie meblowych na miejscu w przedsiębiorstwach i prywatnie. Tel. 454-69 do godz. 9. Łukomska. 36228g

Przewijam transformator wysokiego napięcia do Rubina 714 — gwarancja, tel. 790-587 godz. 8-12. 37395g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu. Łazarz, Graniczna 1. 37410g

Mycie okien, tel. 636-20. 37780g

Naprawa pralek automatycznych i programatorów, tel. 321-330. 37795g

Cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 33-15-64. 39064g

Telewizory — kineskopy — przeładzanie kanałów — naprawa Mostowa 16, tel. 555-38 zlecenia 10-13. 39795g

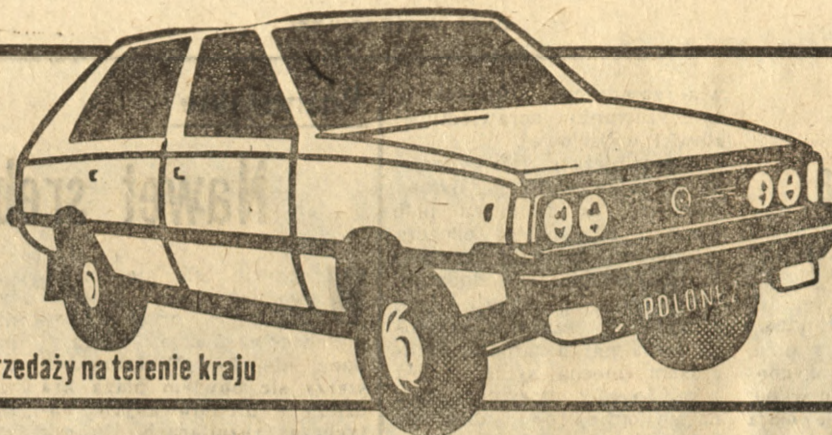
Fliski, terakoty układam, szybkie terminy. Udziałem gwarancji, Olejnik, tel. 23-07-80. 40358g

Skutecznie usuwa łupież na głowie, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone. Gabinet Kosmetyczny w Poznaniu, tel. 20-95-30, Liłstowska. 41053g

NIE ZWLEKAJ- KUP LOS LOTERII

Fortuna

losy w ruchomych punktach sprzedaży na terenie kraju



DO WYGRANIA »POLONEZY« »FIATY 126p«



Praca

Pracownik do gospodarstwa rolnego również z kobietą. Piątkowo, Obornicka 337. 42395g

Sprzedaz

Sprzedam przyczepę 3,5 tony. Roman 'Sukała, Niewierz 112, poczta Duszniki Wlkp. 42820g

Sprzedam Jawę P-20 na części. Oferty 42379g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Książkę „Budowa — eksploatacja — naprawa Fiat 126p” sprzedam lub zamienię na Skodę. Oferty 40414g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam zachodnie pasy — bezwładnościowe, przedwojenną maszynę do szycia Singer, Os. B. Chrobrego 18 m 53. po godz. 16. 42496g

Sprzedam telewizor japoński kolorowy NATIO-NAL pal-secam, telefon 67-46-29 godz. 18-19. 42824g

Jalówkę oraz owce sprzedam. Piątkowo, Obornicka 337. 42394g

Organy elektroniczne wlo skie z automatyczną perkusją, 14 rytmów pilnie sprzedam. Górczyński, 64-400 Międzybóże, ul. Powstańców Wlkp. 8. 40497g

2 l lakieru zachodniego „Metalik” z dodatkami Poznań, Rycka 39 c. m 14 po godz. 16. 40484g

Sprzedam sześcioletni coker — spantele po cham pionach Poznań Zupańskiego 4 m 13. 40463g

Wannę ogrodową, jukkers gazowy. Chwilańskiego 12 m 5. 40447g

Opryzdowanie do produkcji zawiadów kołkowych. Oferty 40402g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam 50 m³ parkietu dębowego i 12 sztuk arkuszy sklejk. Oferty 39593g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Obrączki próby 583, cena komisowa. Oferty 39752g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wiertarkę Bosch wraz z przystawkami i maszynę do szycia Lucznik nowe zamienię na zamrażarkę lub sprzedam. Oferty 39524g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Karoserie Warszawy combi wał górny do remontu. Babki 31. 39727g

Sprzedam ciągnik C-330 Poznań, ul. Garaszewo 2. 39740g

Karoserie nowa kompletna do samochodu Dacia. Oferty z ceną 39814g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Atrakcyjna sukienka ślubna 165 cm. Os. Tysiąclecia 14 m 34 po 17. 39528g

Dywan belgijski 2 x 3. tel. 130-438 po godz. 16. 39624g

Złoty łańcuszek 2,3 gr — 750. Oferty z ceną 39587g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam 100 g złota (sztabka) próba 1000. Oferty z ceną 39522g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam maszynę elektryczną do produkcji waty cukrowej. Oferty 39535g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nową pralkę wirnikową (gwarancja). Oferty z ceną 39543g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam damską kurtkę skózaną roz. 54. Pogodna 60 m 11 po godz. 17. 39542g

Sprzedam używany telefon kolorowy mark. Rubin 714p. Tel. 130-042 po godz. 16. 39623g

Zamienie Rubina 714p na mini wiele lub radiomagneton firm zachodnich za dopłatą lub sprzedam. Oferty 39621g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam pralkę automatyczną nową. Oferty 39589g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sadzonki truskawek, winogron. Plewiska, ul. Polna 1 dojazd autobusem 116 z Górczyna, przystanek Szkoła. 39846g

Sprzedam aparat do repasacji pończoch telefon 33-09-23 do godz. 15. 40371g

Samochody

Sprzedam Fiata 125p po wypadku. Adam Smoczyk Grobia 15 p-ta Siemaków, tel. 56. 42380g

Nowego Fiata 126pE białego z dodatk. wyposażeniem sprzedam, częściowo za bony PeKaO. Oferty z propozycjami 39553g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Syrenę R-20 rocznik 77 lub zamienię na osobowy, ciągnik ogrodniczy. Oferty 39787g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Złota górnozaworowego sprzedam lub zamienię na Fiata 126p. Nowacki, Rogalinek, Północna 2. 39845g

Sprzedam silnik Daci 1300 do remontu. Puszczkowo, ul. Chrobrego 3. 39886g

Suchy akumulator do Mercedes sprzedam lub zamienię na opony 13 x 165. Osiedle Tysiąclecia 51 m 7. 39878g

Lokale

Kawalerkę względnie pokój, kuchnia, nowe budowlstwo. Oferty 42826g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię wolne mieszkanie M-2 Stary Rynek, centrum do 1-go piętra. Poważne oferty 41621g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-5 komfortowe w Zielonogórze zamienię na Leszno. Może być stare budowlstwo. Przydyga Zielona Góra, Gwardii Ludowej 10 m 97. 38976g

Sprzedam pokój stółowy dębowy, tel. 48-00-79. 40355g

Spółdzielcze M-3, 2-pokojowe 48,8 m² Os. Czecha 12 p-tr. w „16” zamienię na 3-pokojowe. Tel. 418-673 lub 522-34. 39529g

Wrocław zamienię spółdzielcze 42 m², 1 p-tr., z wygodami, balkon, telefon, na Poznań. Informacje Wrocław ul. Inżynierska 52A m 8 Eleonora Głuszyńska tel. kierunkowo 871, 61-69-45. 40372g

M5 Piątkowo (75 m²) zamienię na równorzędne Rataje, tel. 747-97. 39497g

Nieruchomości

Dom wolnostojący oraz domek gospodarczy — mieszkalny, na Podolach, zamienię na dwa M-3 własnościowe, względnie 1 w rozliczeniu lub sprzedam. Poznań Kutrzyby 23. 42248g

Sprzedam ziemię ogrodniczo-rolną 1,4 ha z możliwością zabudowy k. Pożnania oraz oddam w dzierżawę teren w Poznaniu na plac składowy lub fermę. Poznań, Grochowska 127 m 19 po godz. 16. 39981g

Sprzedam działkę 400 m² nad jeziorem w Kiekrzu z domkiem letniskowym. Oferty z ceną 42507g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Różne

Nowo otwarty Pawilon Handlowy na Os. Jagiellońskim 31 (Rataje) poleca: przewody elektryczne i telewizyjne, wózki dziecięce, noże kaletnicze, karnisze „retro”, upominki i inne atrakcyjne towary. 41016g

Na wtryskarke 30 g przyjmie pracę. Szczegółowe oferty 39586g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Płytki, terakotę układam, tel. 565-36 godz. 10-17. 39839g

Zakład Elektroinstalacyjny podejmie współpracę posładam pomieszczenie. Oferty 39967g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Uwaga! Wygluszenie tapicerką. Tel. 225-021. 40775g

Matrymonialne

Pan samotny z mieszkaniem pozna samotną uczciwą panią od lat 68. Cel matrymonialny. Oferty 39893g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zaczyna się wiosna. Zapomnij więc o samotnie spędzonych wieczorach i przyjdź do Biura Matrymonialnego „Basia”, a wakacje spędzisz już we dwoje. Czynne w godz. 14-18 Jaworowska 13a m 16. 39797g

Panna 33-letnia (170) szczupła, studia, mieszka nie pozna pana od lat 40 w celu matrymonialnym, zdjęcie mile widziane. Elżbieta Kapturka 62-400 Słupca, ul. Kopernika 1 m 83. 39716g

Wdowca do lat 72 młodo wyglądu, kulturalnego wyznania rzymskokatolickiego z mieszkaniem w Poznaniu pozna wdowę 65-letnią. Cel matrymonialny. Oferty 39664g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kawaler 26-letni wzrost 180 wykształcenie zawodowe wyznania rzymskokatolickiego, domator po zna odpowiednią pannę chętnie z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty 39577g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kawaler 33-letni (70) pracujący, średnie wykształcenie przystojny, pogodnego usposobienia, bardzo dobrze sytuowany, alimenty, pozna ładną miłą pannę do lat 28 zdecydowaną na małżeństwo i zamieszkanie na wsi. Oferty ze zdjęciem. 39396g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Panna 24/170 brunetka, wykształcenie średnie materiałnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nalogów z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 39416g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

† Dnia 26 marca 1984 r. po ciężkiej i długiej chorobie odszedł od nas na zawsze

LEON CEGLAREK

ukochany mąż, ojciec, dziadek, syn i brat.

Uroczystości żałobne odbędą się w środę 28 marca br. o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym w Sulechowie.

RODZINA

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. zakończył swe pracowite życie w wieku 71 lat mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ JEDRUSIAK

mistrz rzeźnicki

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek 27 bm. o godz. 15 w kościele św. Ducha w Pobiedziskach.

Po mszy św. wyruszy kondukt pogrzebowy na miejscowy cmentarz.

W smutku pogrążona

RODZINA

42665g

Pograżeni w głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. zmarła nasza najdroższa nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babcia i prababcia, w wieku 86 lat

ś. † p.

WŁADYSŁAWA BUCHWALD

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o godz. 15.00 z kościoła parafialnego w Kórniku.

strapiiona rodzina

Kórnik, Tourcoing, Grande Synthe.

42715g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. odszedł od nas na wieczny spoczynek, pojeźdny z Bogiem, przeżywszy lat 81 nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek

ALEKSY GLĄCZYŃSKI

emeryt, były leśniczy

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę 28 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym św. Antoniego, pogrzeb po mszy na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążona

żona, syn, synowa i wnuki

Poznań, Dziedzicka 22.

1075-U3

Za szczere wyrazy współczucia, okazywaną pomoc, życzliwość oraz wspólne odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku drogiego męża, śp.

JANA BOCHŃSKIEGO

Sasiadów Marianowi Czajce, państwu Kopie, krewnym przyjaciółom, lokatorom, znajomym oraz delegacjom zakładów pracy.

WYRAŻAMY GŁĘBOKĄ WDZIĘCZNOŚĆ I SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

żona z rodziną

41576g

W dniu 23 marca 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas do Boga namaszczone Olejami św. nasza droga, zawsze ofiarna i pracowita matka, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

MARTA LANDOWSKA

z domu Koczorowska

przeżywszy 87 lat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 marca o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, o czym życzliwych pamięci naszej Zmarłej zawiadamiają

córka i syn

oraz cała w smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Engla 36 m 3.

43002g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 marca 1984 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., nasza mamusia, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIA KORCZAK

żyła lat 60

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Dzieci i wnuki

42734g

† Dnia 26 marca 1984 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 77, śp.

STEFANIA MEISSNER

z domu Dudzińska

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 marca br. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

42907g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. zmarł nagle w wieku 46 lat

ś. † p.

RYSZARD SKRZYPCZAK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele parafialnym św. Marcina w Swarzędzu o godz. 14 w środę 28 bm.

Po czym nastąpi pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej.

W bólu i smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

1078-U3

† Dnia 24 marca 1984 r. zmarła nagle, przeżywszy 83 lata, nasza ukochana i zawsze oddana nam mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

SEWERYNA JANKOWSKA

z domu Kolankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córka i syn z rodziną

Poznań, ul. Karlińska 23.

1079-U3

† Dnia 25 marca 1984 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż, zięć, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW WRÓBLEWSKI

lat 53

Msza św. odprawiona zostanie 28 marca br. o godz. 14 w kościele w Murwaniej Goślinie. Pogrzeb o godz. 15 z kaplicy na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Murwana Goślina.

42752g

Dnia 23 marca 1984 roku zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy 86 lat

ś. † p.

HELENA FREYER

z domu Jastroch

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w środę dnia 28 marca 1984 r. o godz. 15 w klasztorze w Borku Wlkp., po czym nastąpi uroczyste odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny.

O czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

42625g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 marca 1984 r. zasnął w Bogu po cierpliwie znoszonych cierpieniach nasz najukochańszy i troskliwy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

ALFONS KULECZKA

inżynier mechanik

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuk i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Lodowa 33.

42621g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. po ciężkich cierpieniach, pojeźdny z Bogiem zmarł nasz kochany syn, mąż, tatusz, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 41

ś. † p.

KAZIMIERZ NOWACZYK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Gdyni-Orłowie o godz. 12.30 w środę 28 bm.

Msza św. odprawiona zostanie w kościele Matki Bożej Bolesnej w Poznaniu, w dniu 4 kwietnia o godz. 8.

Matka, brat z rodziną

Poznań, ul. Karwowskiego 16 m 1.

1076-U3

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kierownictwu oraz Radzie Pracowniczej i Kołu Emerytów i Rencistów Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Delegacji ZBoWiD, Druhom i Druhom z Komisji Historycznej przy Komendzie Chorągwi Poznańskiej ZHP oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie mojego męża, śp.

STANISŁAWA OLEJNICZAKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z rodziną

41732g

† Dnia 22 marca 1984 r. zmarł w Sopocie, opatrzony Sakramentami św., w wieku 93 lat, śp.

ROMAN JANTA POŁCZYŃSKI

mgr ekonomii

członek Rady Nadzorczej, b. długoletni prezes Rady Nadzorczej Bazaru Poznańskiego Sp. Akc.

Żegnamy Go z uczuciem żalu i wdzięczności za Jego ofiarną i bezinteresowną pracę dla dobra Spółki.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 marca br. w Dąbrowce K. Tucholi.

Msza św. za duszę śp. Zmarłego zostanie odprawiona w Poznaniu w sobotę, dnia 31 marca 1984 r. o godz. 8.15 w kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry.

Współpracownicy Zarządu i Rady Nadzorczej Sp. Akc. Bazar Poznański

42708g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 marca 1984 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczone Sakramentami św., nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

STANISŁAW OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w środę 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

Msza św. o godz. 15 w kościele parafialnym.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, ul. Zabikowska 62 H m 25.

42793g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1984 r. zakończył swe pracowite życie, śp.

Pilskie

Bony w szufladzie mistrza zachęcają do lepszej pracy

Problem sprawiedliwego wynagradzania za pracę jest obecnie głównym tematem dyskusji w licznych zakładach Pilskiego. Wraz z uchwaloną przez Sejm ustawą o nowym systemie wynagradzania problem ten budzi duże emocje i jest najczulszym barometrem nastrojów społecznych. Presja placowa załóg jest znaczna, więc kierownictwa zakładów i ich służby ekonomiczne stanęły w obliczu przebudowy dotychczasowego systemu, z którego — niestety — mało kto jest zadowolony.

Pierwsze prace nad motywacyjnym systemem wynagradzania za pracę podjęto w Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych „Powogaz” w Pile już 1,5 roku temu. Przeprowadzono weryfikację taryfikatorów i wszystkich robotów oraz kategorii ich zaszerogowania. W drugim etapie re-aktywowano stymulujące wy-

dajność produkcyjną fundusze — mistrzowski i kierownika. Na ten pierwszy wyasygnowano 300 000 zł rocznie w bonach, które mistrzowie mają na stałe do dyspozycji i wręczają je zasługującym na to członkom załogi. Bon można zrealizować „od ręki” w fabrycznej kasie.

Obecnie kierownictwo zakładu i jego ekonomiści przystąpili do pracy nad dalszym doskonaleniem systemu plac, choć w lokalnych warunkach wcale nie jest to łatwe. Trwa przegląd technologii i weryfikacja norm. Towarzyszy tym czynnościom praca nad modelem wyrównania stawek wyjściowych w nowym systemie i tu właśnie zaczyna się problem nieobcy załogom pracującym w akordzie. W pilskim „Powogazie” aż 70 procent robotników pracuje w akordzie — różna jest więc wysokość rekompensat i spr-

wia zasadniczą trudność w sprecyzowaniu sprawiedliwej stawki wyjściowej.

Kierownictwo jest zdania, że jedynym wyjściem byłoby dołożenie do funduszu plac około 4 mln zł, co oznacza miesięczną wypłatę zakładu lub inaczej biorąc — dodatkowy miesiąc produkcji. Jako samodzielna fabryka, powinna sama na to zarobić. Tymczasem obecna sytuacja jest taka, że aby utrzymać place na poziomie roku ubiegłego trzeba dać produkcję o 60 mln zł większą — w warunkach porównywalnych — niż w roku poprzednim. Szanse uzyskania więc czegośkolwiek więcej są nikłe, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę, iż w minionych dwóch latach zatrudnienie w fabryce spadło o 100 osób, a wydajność wzrosła o 40 procent. Ponadto nieuniknionej dekapitalizacji ulegają maszyny i urządzenia, spośród których wiele liczy sobie 15 — 17 lat.

Aby ratować sytuację, kierownictwo postanowiło wprowadzić „chwytilwe” nowości produkcyjne. Wśród nich jest model przetwarzacza wdlowiergo do siana i poszukiwane grzejniki żeliwne centralnego ogrzewania. (jot)

Poznańskie

Nawet srebro „klei się” do rąk

W głowie się nie mieści, co też może ginąć z zakładów pracy. Lista takich towarów jest długa i budzi niepokój. W fabrykach szerzy się bowiem plaga kradzieży w nienotowanych dotychczas rozmiarach. Do rąk niektórych pracowników „klei się” dosłownie wszystko, a każde powrodozenie roz- zuchwala coraz bardziej. Do rąk „detalści” należą już drobni „zadłości”, wynoszące z zakładu w tecze czy za pazuchą garść śrubek, kilka listewek albo słoiki farby.

Także w przedsiębiorstwach województwa poznańskiego ujawniane są w ostatnim okresie różne przypadki kradzieży. Nie mają one posmaku afery, lecz dają wiele do myślenia. Zarówno o skuteczności zabezpieczenia zakładów przed kradzieżami, jak i o postawach niektórych członków załogi. Oto kilka przykładów z minionych kilku miesięcy.

Zachowanie dziesięciu pracowników poznańskiej „Centry” budziło podejrzenia straży przemysłowej, bo z ich otoczenia ginęły akumulatory samochodowe w tej firmie wytwarzane. Wreszcie zostali przyłapani na gorącym uczynku — postępowanie w tej sprawie wykazało, że wynieśli z zakładu akumulatory wartości przynajmniej pół miliona złotych! Cała dziesiątka

(zatrudniona notabene na podstawie ustawy o pasyżnictwie) otrzymała decyzje o natychmiastowym zwolnieniu z pracy, przy czym niektórzy wykazali niebywały tupet. Postanowili mianowicie... odwołać się do sądu pracy.

Były magazynier Zakładów Wytwarzających Główników „Tonsil” we Wrześni nie dość, że stracił posadę, to jeszcze splemił sobie życiorys wyrokiem sądowym (skazującym na 2 lata pozbawienia wolności oraz pokazną grzywnę). Wszystko to w następstwie kradzieży, jakiej się dopuścił. Wyniósł mianowicie z zakładu prawie 7-kilogramową płytę ze srebra! Kusila go od dłuższego czasu aż się zdecydował zabrać ją z magazynu — schował za spodnie i udało się zmylić czujność strażników w portierni. Anodę tę, używaną w „Tonsilu” do procesów technologicznych (wartą według ceny zakupu bez mała 160 000 złotych), spieniężył i zysk przeznaczył na alkohol. Płyty nie udało się — niestety — odzyskać.

Na gorącym uczynku przyłapani natomiast zostali pracownicy poznańskiego „Taskomontu”. Tyle, że nie w swoim przedsiębiorstwie, lecz w Zakładach Mięsnych w Środzie, gdzie przebywał na delegacji. Próbowali mianowicie wynieść niepostrzeżenie po-

każny kawał boczkę, ukryty pod odzieżą. Na nic się zdały jakieś mgliste tłumaczenia. Sprawa trafiła na wókanę Sądu Rejonowego w Środzie i musiał zapłacić grzywnę.

Przykładów można by przytaczać więcej, a każdy potwierdzałby tylko tezę o pladze kradzieży. Jak ją tłumaczyć, kto ponosi winę za to, iż uszczuplany jest nasz wspólny majątek? Przecież kupem złodziei pada nie tylko spora ilość towarów, ale za- zwyczaj tych najbardziej poszukiwanych i trudno dostępnych w handlu.

Okazuje się, iż najczęściej kradzieże zdarzają się w zakładach wytwarzających żywność. Sprawy przywłaszczenia sobie czegoś w mleczarni, rzeźni czy gorzelni dość często rozpatrują sądy, a jeszcze częściej (gdy przedmiot kradzieży ma mniejszą wartość) — kolegia do spraw wykroczeń. Przeważnie są to zakłady nie dysponujące strażą przemysłową, gdzie czuwanie nad mieniem powierza się nieuzbrojonym portierom nocnym albo dozorcóm.

Ala czy rzeczywiście przy braniu każdego zakładu musi stać uzbrojony strażnik? Czy nie wystarczyłoby jedynie obywatelska postawa pracowników i nie przemykanie przez nich oczu na drobne nawet kradzieże? (bop)

Można się rozweselić



Spiewające i tańczące mieszkanki Rudnik koło Opalenicy (Poznańskie) znane są w wielu rejonach kraju. Ich występy umilają spore spotkań. Na zdjęciu: popisy przed koleżankami z kół gospodyń wiejskich z Poznańskiego.

Fot. „Głos” — R. Królak

Co Jaś-uczeń wie zostanie Janowi-kierowcy

Reprezentacje dziewcząt i chłopców z dwudziestu szkół podstawowych Poznańskiego uczestniczyły w miniony piątek w finale wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Wszyscy wykazać się musieli znajomością różnych zagadnień z tym związanych i przepisów oraz umiejętnościami jazdy rowerem przy przestrzeganiu znaków. Zmagano się w dwóch szkołach w Śremie.

Ostatecznie zwycięstwo odniosła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Stęszewie, wyprzedzając zespoły ze Zbiorczej Szkoły Gminnej we Wrześni oraz ze Średzkiej „Jedynki”. Organizatorzy (Kuratorium Oświaty i Wychowania, Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego, Wydział Ruchu Drogowego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu) ufundowali dla najlepszych wiele wartościowych nagród. (bop)

W lutym i pierwszej połowie marca blisko 60 razy wyjeżdżały jednostki straży pożarnej województwa konińskiego do gaszenia pożarów wywołanych tylko i wyłącznie bezzwrotnością ludzi dorosłych. Czyli paleniem traw przez rolników; przy okazji plonęły owoce ich ubiegłorocznego trudu. Na przykład w Koninie — Morzysławiu spłonęły trzy stogi siana, a straty wyniosły około 100 000 złotych; w Bełinach (gmina Som-

Gospodarka komunalna — a zwłaszcza wodno-ściekowa — była tematem kolejnego posiedzenia Rady Miejskiej PRON w Lesznie. Z niepokojem mówiono o wydajności leszczyńskich ujęć wody, które zaspokajają około dwie trzecie potrzeb. Oczyszczalnie ścieków — natomiast zbudowano w 1912 roku z uwzględnieniem potrzeb... 14-tysięcznego miasta. Jej lokalizacja zagraża ponadto ujęciom wody pitnej dla miasta. Jakosć wody systematycznie więc się pogarsza.

Leszczyńskie

Ujęcia wody ledwo „dyszą”

Konieczna zatem staje się budowa mechaniczno — biologicznej oczyszczalni ścieków. Jej koszt oblicza się na 5 miliardów złotych. Inwestycja ta musi się znaleźć w planie centralnym, bo budżet województwa nie zdoła ponieść tak dużych

wydatków. W trakcie posiedzenia stwierdzono, iż przy niedoborach wody konieczne jest bardzo racjonalne i oszczędne nią gospodarowanie.

Narasta zagrożenie naturalnego środowiska. Dyskutanci wskazywali na szereg tego przykładów. Postanowiono więc powołać przy Radzie Miejskiej PRON komisję ochrony środowiska. Jej przewodniczącym wybrano Zdzisława Woźniaka. PRON patronować też będzie rozbudowie szkoły podstawowej nr 2. (ar)

Lalkarze ożywili kluby

Po latach zastoju w działalności kulturalnej, prowadzonej przez wiejskie kluby RSW „Prasa-Książka-Ruch” ciekawą imprezę przygotowało ostatnio w Oporowie w

gminie Krzemieniewo (Leszczyńskie). Odbił się tam II Wojewódzki Przegląd Teatrów Lalkowych działających własnie przy klubach. Wystąpiło 70 wykonawców reprezentujących 11 grup w tym 2 „teatry cieni”. Młodzi lalkarze oceniani byli przez komisję, której przewodniczył Henryk Dąbrowski — aktor poznańskiego Teatru Lalki i Aktora. (jak)

W szkołach kluby racjonalizatorów?

Zasady popularyzowania racjonalizacji wśród młodzieży leszczyńskich szkół średnich ustalono w porozumieniu podpisanym pomiędzy Wojewódzkim Klubem Techniki i Racjonalizacji, Zarządem Wojewódzkiego ZSMP, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wydziałem Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego. Porozumienie ma stworzyć warunki do bardziej aktywnego udziału młodzieży w ruchu racjonalizatorskim. Przewiduje się m. in. organizowanie szkolnych klubów techniki i racjonalizacji oraz szkoleń z przepisów regulujących wynalazczość. (ar)

Konińskie

Ogień wypala trawę i niekiedy cały dobytek

polno) spłonął tylko jeden stóg, za to w Świnicach Warckich spalono łącznie 30 hektarów łąk.

Wielu rolników nie zdaje sobie sprawy, że wypalając starą trawę niszczy jednocześnie bezpo- wrotnie zarodniki nowej, które w tym roku już nie wyrosną.

Długotrwała susza stwarza obecnie w razie takich pożarów ogromne zagrożenie dla lasów, budynków i zebranych plodów rolnych. Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Koninie ostrzega więc, że stosowane będą wobec winnych sankcje karne. (les)

Kaliskie

Za społeczne złotówki nowy oddział szpitalny

W okresie pierwszych dwóch miesięcy roku mieszkańcy Kaliskiego wpłacili na konto NFOZ ponad 16 mln złotych. To rezultat społecznej postawy załóg pracowniczych, rolników indywidualnych, rzemieślników oraz młodzieży szkolnej. Zobowiązania roczne wykonali już rolnicy z gmin: Lubnice, Bolesławiec, Sośnie, Kobyla Góra, Krotoszyn, Trzcinica i Sulmierzyce. Dużą

aktywność wykazują także rolnicy z dwóch najmłodszych gmin — Kraszewice i Czajkówek.

Mieszkańcy Kaliskiego nigdy zresztą nie szczędzili złotych na rozwój ochrony zdrowia. Świadczą o tym powstałe tym sposobem obiekty lecznicze, a wśród nich nowoczesny szpital w Pleszewie na 270 łóżek. Z pieniędzy zgromadzonych na koncie NFOZ w Kaliskim zakupiono również znaczną ilość sprzętu medycznego i aparatury lekarskiej. Ostatnio m.in. urządzono w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Kaliszu pełnozawodowy oddział intensywnej terapii. (msj)

MARZEC 27 Wtorek	Lidia Ernesta, Słońce: 6.39-19.18
------------------------	---

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — Spotkania z operą: g. 17 „Madame Butterfly”
MUZYCZNY — g. 11 przedst. zamkn.

NOWY — g. 19 „Dom otwarty”
DOM DRUKARZA (Inżynierska 10) AKADEMIA HUMORU ZAKR — g. 17, 19, 21 Kabaret Kazimierz Brusiakiewicz

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Blues Brothers” (amer.)

GOSTYŃ: „Blues Brothers” (amer.)

GNIEZNO Lech: „Duch” (amer.); Polonia: „Rewolwer” (wl.)

JAROCIN: „Obcy — 8 pasażer Nostromo” (ang.), „Superpotwór” (jap.)

KALISZ Kosmos: „Wejście smoka” (Hongkong-amer.), „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.); Oaza: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.); Syrena: „Lot nad kukul-

czym gniazdem” (amer.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.)

KEPNO: „Tankowiec w piomieniach” (radz.)

KONIN Oskard: „Duch” (amer.)

KOŚCIAN: „Cza-cza” (weg.)

KROTOSZYN: „Zemsta po latach” (kanad.)

LESZNO Panorama: „Walka o ogień” (kanad.)

NOWY TOMYŚL: „Ucieczka z Nowego Jorku” (amer.), „Karkonosz i narcie” (czech.)

OBORNIKI: „Kochanica Francuza” (ang.), „Przygody błękitnego rycerza” (pol.)

PILA Sokół: „Marzenie o Zambezi” (czech.)

PLESZEW: „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.), „Ale kino” (amer.)

PNIEWY: „Kaskader z przypadku” (amer.)

RAWICZ: „Ostrze na ostrze” (pol.), „Kochanica Francuza” (ang.)

SZAMOTULY: „Zandarm na emeryturze” (fr.), „Pieśń o Rolandzie” (fr.)

ŚREM Klubowe: „Ostatni z Fleksnesów” (norw.); Słonko: „Zajęcie tymczasowe” (jug.)

ŚRODA: „Dziedzictwo” (ang.)

TRZCIANKA: „Konopielka” (pol.)

WAŁCZ: „1941” (amer.)

WRONKI: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.)

WRZEŚNIA: „Dziewczyna i tak-sówkarz” (rum.), „Gorączka sobotniej nocy” (amer.)

WSCHOWA: „Kwarantanna” (radz.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 8.20 — Melodie na dzień dobry; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Życie z muzyką; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 17.25 — Ten stary, dobry jazz; 20.10 — Koncert zyczeń; 21.15 — Kariera laureatów Konkursów Chopinowskich — H. Sztompka; 22.25 — Seweryn Krajewski — wczoraj i dziś.

Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 11 — Zawsze po jedenastej; 13.30 — Arie z oper; 15.10 — Popołudnie z gitarą; 16.30 — Rockowe przeboje miesiąca; 21 — Słynne duety; 22.10 — Słuchajmy razem; 24 — Głosy, instrumenty, nastroje.

Wiadomości: 8, 9, 13, 17, 20.45, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Album standardów jazzowych; 14 — Mistrzowie batusy; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — Barwy pewnego życia; 21 — Mistrzowie francuskiego baroku; 23 — Zapraszamy do Trójki; 23.55 — Pólnoc poetów.

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Pierwszy rok życia; 12.10 — Inżynierowie o sobie i kraju; 14.30 — Z muzyką pod rękę; 16.05 — Lekykon piosenek literackiej; 19.40 — Język niemiecki; 20.30 — Podróże kształcą; 23.10 — Relaks a styl country.

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 Temat dnia; 17.30 — „Tak się rzeczy mają” — magazyn młodzieżowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 2 — hydraulika ciągników rolniczych;

6.30 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 2 — użytkowanie mlecznic krow;

9.30 — Film dla 2 zmiany: „W przygranicznej wiosce” film sensacyjny prod. CSRS;

11.00 — Język polski, kl. 2 lic. — dzieje dramatu „Pierścień wielkiej damy”;

11.55 — Język polski, kl. 3 lic.

dzieje dramatu „W małym dworcu”;

12.50 — Plastyka, kl. 3 — z Szymonem Kobylińskim

Spotkanie IV;

13.30 — TTR

14.00 — TTR

15.30 — Start po indeks (1);

16.00 — Magazyn związkowy;

16.30 — DT — Wiadomości;

16.40 — Dla młodych widzów „Tylko dla orlat”;

17.05 — „Michałki”;

17.30 — Teatr Sensacji: „Niebezpieczne ścieżki” (1) — wg M. Remiaika — A. Szypulski reż. A. Konic;

18.30 — Studio IX Kongresu ZSL;

19.00 — Dobranoc;

19.10 — „Mój teatr” — progr. filmowy;

19.30 — Dziennik;

20.00 — Studio IX Kongresu ZSL;

20.20 — Teatr Telewizji: Ta-deusz Kantor „Wielopole, Wielopole”;

22.00 — DT — Komentarze.

22.25 — Studio sport — mecz piłki nożnej: Szwajcaria — Polska;

23.15 — Kontakty;

23.45 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

17.00 — DT — Wiadomości, telefon „dwójki”;

17.10 — „Za kierownicą”;

17.30 — Zbliżenia, czyli to i owo o filmie;

18.00 — „Galeria świata”;

18.30 — Teleskop;

19.00 — Przeboje „dwójki”;

19.10 — Polska leży nad Bałtykiem (2) — teleturniej;

19.30 — Dziennik;

20.00 — „Gorąca linia” — express reporterów;

20.15 — „Salon muzyczny” — Warszawa;

21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „dwójki”;

21.30 — „Boom jazz” — program muzyczny;

22.05 — Sprawy ludzkie „Inny człowiek” — film dok.;

22.30 — „Spór o sierżanta Griszę” — film prod. NRD.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-61-61;

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.